Nr 119. Dnia 30 maja. Poniedziałek. Dnia 18 (30) maja 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Feliksa P. i Ferdynanda.
Jutro: śś. Petroneli i Angeli Mer. PP.
Środa: śś. Fortunata i Prokopa.
Czwartek: ś. Blandyny Panny Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 49 | Długość dnia godzin 16 minut 17
Zachód „ „ 8 „ 6 | Przybyło „ „ 8 „ 39

Piątek: śś. Klotyldy Królowej i Erazma B.
Sobota: śś. Optata B. i Saturniny.
Niedziela: ZESŁANIE ŚWIĘTEGO DUCHA śś. Bonifacego B. i Walerji.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu wczorajszym, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, przypadł odpust w kościele powązkowskim, który sprowadził tłumy pobożnych.

Nabożeństwo tak ranne jak i popołudniowe celebrowali księża kapelani miejscowi.

Słowo Boże podczas nieszporów głoszonem było wśród licznie zgromadzonych wiernych na cmentarzu miejscowym.

Procesje z Najświętszym Sakramentem odbywały się również tak przed rozpoczęciem sumy zrana, jak i po skończonych nieszporach, po południu, na zewnątrz kościoła.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone obecnym tamże pobożnym zakończyło miesięczny ten odpust.

W kościele archikatedralnym celebrował sumę w dniu wczorajszym JE. Jks. kanonik Sotkiewicz, administrator archidyecezji warszawskiej.

Słowo zaś Boże głosił Jks. Gniazdowski.

Wotywę literacką odprawił Jks. kanonik Bogdan.

W dniu jutrzejszym, jako w ostatnim dniu miesiąca maja, odbywać się będą w godzinach nieszpornych poraz już ostatni nabożeństwa ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny, zwane Majowemi, ze stosownemi naukami religijnemi.

W dniu jutrzejszym też odbędzie się w kościele św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, siódma z kolei Nowenna do św. Antoniego Padewskiego, w czasie której odbędzie się o godzinie 9½ uroczysta Wotywa z wystawieniem Najśw. Sakramentu, oraz kazaniami i procesją.

Kazanie mieć będzie Jks. Józef Dębnicki, wikarjusz kościoła św. Krzyża.

— W cyrkularzu JW. warszawskiego jenerał-gubernatora, z dnia 30 kwietnia r. b. nr 4,516, oznajmiono:

Prezydujący w ustanowionym w Moskwie, z Najwyższego zezwolenia, oddzielnym komitecie, dla wystawienia w murach Kremlu moskiewskiego pomnika spoczywającemu w Bogu Cesarzowi Aleksandrowi Mikołajewiczowi, w jakowym celu otwartą została subskrypcja na zbieranie ofiar, między innemi, przy zarządach wszystkich gubernatorów, prosi o współudział w zbieraniu ofiar w kraju Najwyżej zarządowi memu powierzonym.

Wskutek czego uważam za konieczne i ze swej strony prosić Szanownego Pana, nie odmówić swego współudziału w tym przedmiocie i o sumie zebranej w gubernji panu powierzonej, w swoim czasie mnie zawiadomić.

Warszawski ober-policmajster, jenerał-major Orszaku Jego Cesarskiej Mości Buturlin, podając o tem do powszechnej wiadomości, nadmienia, że osoby pragnące złożyć na ten cel ofiarę mogą nadsyłać pieniądze do 4-go gospodarczego oddziału kancelarji ober-policmajstra, gdzie takowe przyjmowane będą przez kasjera, za pokwitowaniami drukowanemi, codziennie od godziny 10 zrana do 3 po południu, prócz niedziel i dni świątecznych.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 28-go maja. — We czwartek 26 maja Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować w Gatczynie junkrów 2-giej kompanji 1-ej szkoły wojennej i żołnierzy 8-go oddziału floty, którzy byli obecni katastrofie 13 marca. Wszyscy oni otrzymali medale na pamiątkę tego wypadku.

Petersburg 28-go maja. — *Agence Russe* stanowczo zaprzecza wiadomości, jakoby rząd rosyjski czynił przez swego posła w Wiedniu jakiekolwiek przedstawienia co do rusinów w Galicji. Również nie jest zgodną z prawdą wiadomość, jakoby poseł austryjacki w Petersburgu odnosił się do rządu rosyjskiego o zatrzymanie zbytniego napływu żydów do Austrji.

Petersburg 28-go maja.— W *Praw wiestn.* departament policji państwowej stanowczo zaprzecza raz jeszcze wieściom o Hessie Helfman; wizja dokonana przez lekarzy Sławiańskiego, Balondina i Sufugina przekonała o zupełnej mylności owych pogłosek.

Petersburg 18-go maja.— Tutejszy oddział Towarzystwa pomocy dla marynarki handlowej zawotował adres do hr. Lorys-Melikowa. Z Tyflisu donoszą, iż tamtejsza rada miejska postanowiła wyrazić hr. Lorys-Melikowowi kondolencję z powodu choroby, która mu nie pozwoli pracować dalej dla dobra kraju.

Petersburg, 28-go maja.—*Gołos* otrzymuje wiadomość z Odessy, iż w liczbie 2,000 osób, aresztowanych podczas rozruchu, policja wykryła tylko 11 należących do partji socjalistycznej. Sześciu z pomiędzy przyaresztowanych było już znanych policji, która też od niedawna ich poszukiwała, jako wspólników występnej agitacji. U pozostałych w kieszeniach znaleziono sporo proklamacyj, zachęcających do bicia żydów i panów. Piszą też, iż przy wypuszczaniu ze statków, policja w sposób prywatny karała wypuszczanych przy pomocy „rózeg“. Niepełnoletni otrzymywali po 15 rózeg, starsi dwa razy tyle.

Petersburg, 28-go maja.—Z Czernihowa donoszą, że w Bereznom i Menie również były zaburzenia. W Menie rozpoczęło się od kłótni na targu, a skończyło na zniszczeniu dziesięciu szynków i czterech sklepików. W Bereznom usiłowanie podobne nie udało się; z Czernihowa wysłano do pomienionych miasteczek dwie kompanje piechoty.

Petersburg, 28-go maja. — Z Kobelak, w gub. połtawskiej, donoszą, że kilkunastu pijanych napadło tam na rabina i strasznie go pobiło.

Petersburg, 28-go maja.—*Gołos* otrzymuje wiadomość z Mikołajewa, iż tam kilkakrotnie usiłowano naruszyć porządek i przerwać spokój. Podczas jednej z takich prób został przyaresztowany przewódzca tłumu, szlachcic Poznanskij. Spowodowały one kilka aresztów. Z okolicy dochodzą również niewesołe wieści: żydzi pragną sprzedawać swe domy po wsiach, ale nikt ich nie kupuje.

Petersburg, 28-go maja.—Donoszą tu z powiatu aleksandrowskiego, w gubernji jekaterynosławskiej, o nowych szczegółach pogromu żydowskiego. We wsi Końskich-Razdorach wieśniacy zadali urzędnikowi policji kilka uderzeń w głowę. Otrzymano wiadomości z Hulajpola i Mieżyrecza. W Hulajpolu była bójka, w Mieżyreczu ograbiono domy i rozpędzono żydów. Na drodze z Fedorówki do Hulajpola zostały porozbijane szynki. W Hulajpolu jednak następnie zdołano przywrócić porządek i przytrzymać do 60 osób.

Petersburg 28 maja.— Do gazet tutejszych donoszą, iż zaburzenia w gub. taurydzkiej trwać nie przestają. Dopiero co otrzymano wiadomość, ze wsi Jańczi-Kraka, w pow. melitolskim, że majątek żydów został tam zrabowany. Po domach pozostały tylko mury. Toż samo nastąpiło w wioskach Szczerbakowie, Podstepni i t. d. W miasteczku Wasiljewie sołtys miejscowy zaczął głosić, że otrzymał rozkaz, ażeby bić żydów. Na szczęście zdołano go przytrzymać i ubezwładnić wpływ, jaki mógłby wywrzeć na tłum.

Petersburg, 28-go maja.— Otrzymano tu wiado-

ZGRANY.

OPOWIADANIE LEKARZA,

spisała

W. Z. KOŚCIAŁKOWSKA.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 115.)

Śmiał się, lecz przebiegały go coraz silniejsze dreszcze, potarł kolana, mrużąc zaczerwienione oczy przed zbyt dlań jaskrawym promieniem jesiennego słońca, ziewnął razjeden i drugi, otulił się w szlafrok futrem podbity.

— Obrzydliwa rzecz poranek — rzekł — czuję się dziś gorzej niż kiedykolwiek. Noc była piekielna. Oka nie zmrużyłem. Nad rankiem porwały mię straszne kurcze, sądziłem że skonam... znów wracają... katusze!

— Czemuś mię pan nie wezwał w nocy? — spytałem.

Chciałem, ale Józik odradził. Nie chciało mu się widać iść po pana przez zimne wschody, upewniał żeś pan zmęczony, że śpisz... Sen to taka nieoceniona rzecz.

Gdym go potem po wybadaniu stanu jego zdrowia ostrzegał, że życie podobne temu, które prowadzi, zabija, spytał mię z naiwnością wielką:

— Więc jakże żyć mam inaczej? Z góry uprzedzam cię, kochany panie Strosz, abyś mi choćby w najhomeopatyczniejszej dozie nie przepisywał żadnej abstynencji. Nie warto! Przymusu nie znam, odmawiać sobie żadnej przyjemności nie będę na schyłku tego głupiego i nudnego życia.

I na wszelkie moje przedstawienia, że od zerwania stanowczo, natychmiast z niezdrowemi przyzwyczajeniami i nałogami zależy uratowanie jego życia, a nawet cząstkowo zdrowia, przy zmianie zupełnej hygieny i otoczenia, uratowanie to jest, jeśli już niestety! nie pewne, to wszelako możebne, odpowiadał zamyślając się:

— Mówiono to mi już i dawniej... ale... czy warto?

— Istotnie—rzekłem z łagodną powagą—istotnie nie byłoby warto, jeśliby to była zmiana chwilowa i jeślibyś pan po to tylko starał się odzyskać zdrowie, by niem na nowo szafować i wrócić do poprzedniego życia...

— Czczego jak bańka mydlana — zaśmiał się. — Wiem że tak myślisz doktorze, ale... już zapóźno. „Czem skorupka za młodu naciągnie...“ Zresztą przyznam ci się, że jestem zrujnowany. Trzeba się śpieszyć, by jako tako dociągnąć do końca i w połowie gry nie zostać na lodzie. Na ostatniej karcie to co innego.

Silił się na swobodę, lecz zmogły go cierpienia, tarzał się z bólu po kanapie wołając:

— O życie nie idzie mi wcale, lecz zaklinam cię doktorze na co masz najświętszego pod słońcem, na włosy i buzię ostatniej twej kochanki, daj mi cośkolwiek... chociażby trucizny, bo doprawdy, bólu tego nie wytrzymam.

Nie przesadzał bynajmniej, cierpiał istotnie srogie katusze. Zadałem mu silną dozę opjum, nastąpiło upadanie sztucznie jak się okazało podtrzymywanych sił, musiał się położyć do łóżka. Goście, wypłoszeni stanowczo przezemnie wzbronionym sobie wstępem do pokoju chorego, zamyślali o odjeździe. Zjedli jeszcze, jak mi to potem Józik opowiadał, śniadanie, i próbowali zabawić się między sobą grą w karty, Franią, Marylką i węgrzynem, lecz to jakoś nie szło i kiedym pod wieczór przyjechał powtórnie, aby przy chorym spędzić grożnie się zapowiadającą noc, pusto już tam było. Z oranżerji tylko doleciały mię, gdym wysiadał przed gankiem, chichoty i śpiewki. Ze stajni i umieszczonych za stawem gospodarskich zabudowań: nawoływania parobków, rżenie koni, psów ujadanie, skrzypienie żórawia u studni. Z boru odgłos myśliwskiej trąbki. W obszernych komnatach dworu spotkała mię cisza. Służba rozpierzchła się i Józik sam został przy chorym. Wieczór spuszczał się szybko, jak zwykle jesienią, zarzucając połamane zmroki w głębokie framugi, owijając niemi ciężkie staroświeckie sprzęty, zahaczając o wystające białą rzeźbą piece i kominki. W miarę jak się wzmagały cienie i deszcz drobny zrazu stał się kroplistym, z dźwiękiem spływał po szybach okien, a wiatr wkradając się w szczeliny starych uszaków, z suchym i krótkim szelestem przebiegał po ciężkich zasłonach.

W przyległym pokoju chory spał, wydając przez sen głuche jęki. Józik zmartwiony chorobą swego pana, lecz niezdolny przez pięć minut usiedzieć spokojnie na miejscu, szeleścił papierami, na rysunkach i książkach prywatnej biblioteki chorego wykończając etyczne swe wychowanie. W kącie gdzieś ozwał się świerszcz. U podjazdu zaturkotały koła powozu.

mość, iż z 250 rodzin żydowskich przemieszkujących obecnie w gub. tambowskiej, chce się przesiedlić do obwodu karskiego na Kaukaz.

Petersburg 28-go maja.— Z Odesy donoszą pod d. 25 maja, iż od 23 b. m. sędzia pokoju 2-go rewiru p. Perebinosow, któremu oddane zostały wszystkie sprawy dotyczące zaburzeń, o ile takowe mają być roztrząsane w sądach pokoju, przystąpił do sądzenia owych spraw. Pierwszego dnia osądzono 17 spraw, w których było oskarżonych 28 osób (w tej liczbie 6 kobiet), a to o naruszenie porządku, ukrywanie rzeczy zrabowanych itd. Dwadzieścia dwie osób uznanych zostało za winne i skazanych na dwa tygodnie do trzech miesięcy aresztu; większość skazano na areszt miesięczny. Dni następnych roztrząsanie podobnych trwało ciągle. W jednej grupie było dwóch żydów oskarżonych jeden o to, że w zamięszaniu uderzył prętem żelaznym jakiegoś chrześcijanina, drugi zaś właściciel domu, że pomimo nakazu policji nie chciał zamknąć bramy i wejść do wnętrza domu. Pierwszego uniewinniono dla braku dowodów, drugi został skazany na pięć rubli kary. Na dzień 27 maja wyznaczona była wielka sprawa przeciwko 126 żydom, oskarżonym o niedozwolone posiadanie broni. Sprawa dla braku miejsca odbywać się ma w sali miejscowego zjazdu, a to dla braku miejsca w izbie sędziego. Liczba osób, ulokowanych na statkach, znacznie się zmniejsza. Uwolniono około 385, zaś około 300 odesłano do więzienia, w tej liczbie 285 w celu wyprawienia do miejsca urodzenia. W porcie pozostają jeszcze dwa statki, jeden z rosjanami, drugi z żydami.

Petersburg, 28-go maja. — Donoszą z Batum o strasznym pożarze, który zniszczył tam kilkadziesiąt domów. Straty wynoszą przeszło pół miljona rubli. Większość domów była zaasekurowana.

Petersburg 28-go maja.— Do *Porjadku* piszą z Orenburga, iż ze stepów kirgiskich przychodzą wieści wcale niepomyślne. Niedawno doniesiono turgajskiemu zarządowi obwodowemu, że na stepie leżą w różnych miejscach trupy kirgizów zmarłych z głodu w ciągu przeszłej zimy. Obecnie pod wpływem gorąca następuje rozkład owych trupów. Wpłynąć to może na rozwój jakiej epidemji pośród ludności kirgizkiej. W celu zaradzenia temu zarząd obwodu turgajskiego zamierza pochować ciała kirgizów.

Kijów, 28-go maja. — Metropolita tutejszy polecił wszystkim księżom powstawać z kazalnicy przeciwko zaburzeniom i zachęcać lud do spokoju.

Kijów, 28-go maja.—Do Gostomla wysłano z Kijowa 7 włościan, przyaresztowanych za udział w nieporządkach. Miejscowy sąd włościański skazał każdego z nich na 25 rózeg. Wyrok wykonano.

Kijów, 28-go maja.—Znów przyprowadzono do tutejszego więzienia partję sprawców zaburzeń, złożoną z 40 ludzi. Ze Szpoł donoszą, że tam wszelki ruch ustał. Sklepy są pozamykane.

Kijów 28-go maja.— *Kijewlanin* donosi, co następuje o aresztowanych podczas zaburzeń. Wszystkich aresztowanych było 1500 ludzi. Akta śledcze w sprawie pomienionych osób stanowią około 50 oddzielnych spraw, z których 30 już ukończono, 12 znajduje się u sędziów śledczych i 8 jeszcze nie jest zaczętych. Z pomiędzy wszystkich przytrzymanych osób pozostaje w więzieniu głównem tylko 400. Pod sąd wojenny zostanie oddanych tylko niewielu z aresztowanych, pozostali zostaną ukarani sposobem administracyjnym. Śledztwo osób przyaresztowanych nie wykryło przywództwa wichrzycieli w zaburzeniach. Domniemani dowódcy, oprócz niejakiego Szwarca, są osobistościami małoznaczącemi. Dwaj z nich są to — dymisjonowani szeregowcy, jeden — telegrafista. Ten ostatni, z nazwiska Chodakow, jest człowiekiem jeszcze młodym, z kolei wypędzony został za burzliwość i pijaństwo. Był on jednym z najbezczelniejszych pomiędzy tłumem, tak np. zgłosił się do kupca Donnikowa i żądał odeń 1000 rs. za bezpieczeństwo jego domu. Donnikow nie zgodził się i dom został zrabowany.

W sprawie kas pożyczkowych.

II.

W uwagach naszych nad projektem p. Bolesława Prusa wspomnieliśmy o kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, których normalna ustawa, mogąca i dla nas służyć za wzór, przez p. ministra finansów zatwierdzoną została.

Z zasadami tych instytucyj pokrótce zapoznać nam się należy:

1. Przeznaczeniem instytucyj tych jest nastręczanie owym członkom sposobności składania drobnych swych oszczędności na procent, tudzież udzielanie z nagromadzonych w ten sposób zasobów drobnych pożyczek na dogodnych warunkach i umiarkowany procent.

2. Kapitał zakładowy tworzy się z udziałów, składanych przez samych uczestników, dochodzących do 50 rubli, a uzbieranych za pomocą drobnych perjodycznych wniosków.

3. Ponieważ same udziały uczestników mogą nie wystarczać na potrzeby kredytowe, przeto instytucja ma prawo zaciągać pożyczki, za które uczestnicy odpowiadają w wysokości 10 razy posiadanego udziału.

4. Pożyczki udzielają się uczestnikom bez żadnego poręczenia od sumy, przewyższającej o połowę sumę wniesioną na udział.

I tak np. kto posiada 20 rubli udziału, może otrzymać pożyczkę bez poręczenia do wysokości 30 rubli; na wyższe pożyczki trzeba przedstawić dwóch poręczycieli.

Najwyższy rozmiar pożyczki nie może przekroczyć 6 razy większego udziału, czyli w powyższym przykładzie 120 rubli.

Ponieważ całkowity udział wynosi 50 rubli, przeto najwyższa pożyczka może wynosić tylko 300 rubli.

5. W zyskach i stratach partycypują wszyscy stowarzyszeni w stosunku do swych udziałów.

6. Zarząd należy do samych stowarzyszonych, którzy wybierają ze swego łona ludzi, kierujących instytucją.

Krótki ten rys zasad przekonywa, iż instytucja ta opiera się na samopomocy i wzajemności; powstaje ona przez ludzi i dla ludzi, nie żebrzących pomocy u obcych, ale szukających jej i znajdujących ją w sobie samych, we własnej pracy, własnej oszczędności, własnym rozumie.

Fundusz sami uczestnicy sobie tworzą, odpowiedzialność sami dźwigają, zarządem sami się zajmują.

Kredyt udzielany jest nie jako dobrodziejstwo, ale jako usługa ekonomiczna.

Zasady takie uzacniają charakter, podnoszą stopień godności osobistej, potęgują pracę i oszczędność, kształcą w umiejętności administrowania własnym i cudzym majątkiem, przygotowują do działalności na szerszem polu...

Zasady takie dają największą rękojmię trwałości i rozwoju instytucji, która nie jest już zależną od dobrej woli swych dobroczyńców, od łaski osób, ofiarujących jej swą opiekę, ale znajduje siłę we własnych swych członkach, w osobach, którym dobrze czyni, których interes i los związany jest z bytem i pomyślnością instytucji.

Że zasady te przedstawiają się nietylko pięknemi w teorji, ale znajdują szerokie zastosowanie w praktyce, przekonywa szybki rozwój instytucyj pożyczkowo-oszczędnościowych tak w Rosji, jak i za granicą.

W roku 1877 znajdowało się instytucji tych w Cesarstwie 815, z których 656, sprawozdania których posiadamy, obejmowały 132,303 uczestników, posiadających własne udziały w sumie rs. 3,103,935, korzystającyah z kredytu w sumie rs. 7,002,214.

Drobnym jeszcze jest ten rezultat w porównaniu z niesłychanym rozwojem podobnych instytucyj w Niemczech, gdzie w roku 1879 było 1866 kas pożyczkowych.

Z tych 899 kas, których sprawozdania mamy pod ręką, posiadały 459,033 uczestników, kapitału własnego 116,114,050 marek (24,834,215 rubli), a udzielały pożyczek na sumę 1,398,120,830 marek (419,436,249 rubli).

Jeżeli tedy klasy pracujące mają zakładać kasy pożyczkowe przy pomocy własnych zasobów i własnej oszczędności, jeżeli przy tych na pozór tak skromnych środkach można dojść do tak imponujących cyfr, to nastręcza się pytanie, a co się stanie z funduszem z inicjatywy p. Prusa zbieranym? jakie on mieć będzie przeznaczenie?

Znajdzie się i dla niego pomieszczenie.

Przy całej wierze i zaufaniu z potęgą pracy i oszczędności musimy nieraz schylić czoło przed niezbadanemi wyrokami Opatrzności, która zsyła klęski i nieszczęścia, pod ciężarem których dotknięta jednostka pada bezsilna...

Choroba, brak pracy i t. p. mogą pogrążyć najenergiczniejsze indywiduum w położenie niezaradne, zmuszające do szukania pomocy bliźnich.

Na takie właśnie wypadki, na pomoc w nieszczęściu płyną ofiary publiczne.

Dopóki rzemieślnik lub robotnik zdrów, dopóki ma zajęcie, dopóty społeczeństwo w stosunkach z nim powinno kierować się tak samo jak z każdym innym swym członkiem ekonomiczną zasadą *wymiany usług*, w chwili zaś choroby, skaleczenia, bezrobocia, przewodniczyć powinna filantropijna zasada *miłości bliźniego*.

Pożyczka w chwili nieszczęścia udzielona powinna być oparta na jaknajdogodniejszych warunkach, a więc bezprocentowa i spłacana w drobnych ratach.

Jedno tylko trzeba w niej przestrzegać, a mianowicie ponieważ pożyczka nie jest jałmużną, lecz ule-

---

— Żeby ich!—począł Józik wybiegając na ganek, przyczem gwałtownie trzasnął drzwiami.

Po chwili wrócił udobruchany wołając na głos:

— A to, proszę pana, po pana doktora przyjechali z Kornicy.

— Z Kornicy? kto z Kornicy przyjechał?—porwał się z pościeli chory.

— Eh! ktoby tam z Kornicy miał tu przyjechać—wrzasnął z progu Józik—czy pan zwarjował czy co? Przyśniło się chyba panu.

— Przyśniło mi się—odpowiedział chory opadając na poduszki i dodał łagodnie:

— Proszę cię Józiku, nie wrzeszcz tak przeraźliwie, budzisz mnie... a tu... w Kornicy...

Józik skruszony, zawstydzony, szeptem już mówił do mnie:

— Posłaniec mówi, że coś rotmistrz nie zdrów. Jak dowiedzieli się, że jest tu doktor tak i przysłali.

Wahałem się.

— Trzeba koniecznie jechać—decydował stanowczo Józik.—To niedaleko, za godzinkę lub półtory pan powróci, a ja tymczasem dalibóg, żeby mnie... no, już nie będę zaklinał się, ale tak jak Boga kocham, makiem siedzieć będę, ani rusz, ani *mru mru*. O samej ósmej dam lekarstwo. Ale niema co gadać, niech pan jedzie, bo gdyby mój pan dowiedział się broń Boże, że z tego panience jest jakie zmartwienie, to i tak zerwałby się na równe nogi. On tak zawsze jak kto wspomni nie przymierzając znienacka o... Kornicy.

Mówiąc to, przyniósł mi płaszcz i gwałtem wkładał na mnie.

— Ale niech pan na noc wraca, bo... tu i bez tego coś straszy.—Potem uderzył w lament:

— Oj! oj! jaki on chory! jaki biedny! jak ja jego żałuję! Co teraz ze mną biednym sierotą będzie? On nigdy jeszcze tak nie chorował. Bywało w nocy źle, a w godzinę potem po dawnemu. A jak zachoruje taki pasjonat, że ani zbliżyć się do siebie nie da, a teraz tak łagodnie i jeszcze prosi... patrzcie jak prosi: „proszę cię Józiku nie wrzeszcz.“ Żeby djabli porwali te moje przeklęte gardło, co jak bęben jaki dzwoni. Oj! oj! jaki on chory! może zamrze jeszcze?...

Na płacz mu się zbierało. Uspokoiwszy go i udzieliwszy potrzebnych wskazówek w pielęgnowaniu chorego, wyjechałem do Kornicy, rad w duszy z nadarzającej się zręczności poznania owej „Broni“, która potrafiła zatlić jasną iskrę na zgliszczach uczuć Teodora Byliny.

Konie choć nie rosłe biegły szybko, lekki wózek pomykał po wąskich koleinach przez łąkę i gaj, pod kołami szeleściały zaspy nie przemoczonych suchych liści, zwierzchnie tylko zmokłe czepiały się kół i skrzydeł wózka. Deszcz ustał. Wiatrem na większe i drobniejsze szmaty poszarpane białawe chmury to zakrywały zupełnie tarczę księżyca, to spływając z niej, odsłaniały na chwilę odymioną i bladą. Na prawo gaj pnąc się w górę, zbiegał z ciemnym borem. Z góry głębokie jary wężowemi skrętami prześlizgały się ku Niemnowi. Tu i owdzie przeglądały śród drzew wody rzeki, których wzdęte wierzchołki mieniły się żelazną i burą barwą. Przerznęliśmy grobelkę i mostek drżący. Koła osuszonego młynu drzemały w zielonkawym stawie. Więcej tu było ajerów, wodnych lilij i pleśni niż wody. Po obu stronach grobelki tu bujną trawą porosłe, owdzie sterczące torfową łysiną kępiny, objęte obrączkami śliskiej, lśniącej zieleni, zdradzały bagienko. Konie spięły się znów pod stromą i piasczystą górę. W otwartych wrotach na starym pniu zaklekotał bocian turkotem kół w przeddzień odlotu zbudzony. Z okien niskiego dworku biło światło. Na ganku, śród drewnianych słupków owieszonych w purpurę mieniącą się dzikiego wina, czekała na mnie w ciemną chustę otulona kobieta.

— Ucieszyłam się bardzo—rzekła zaledwie wózek podjechał—z bytności lekarza w sąsiedztwie. Dzidek od dni kilku niedomaga widocznie, dopytać się nie mogę co mu jest? Może pan jako lekarz szczęśliwszym będzie... jest coś...

— Nic złego zapewne — pośpieszyła dodać — ale w jego wieku...

Widocznie chciała pozostać lub zdawać się przynajmniej spokojną. Szła przedemną wysmukła i wyniosła, z lekko podniesioną głową, którą owijał na wzór wieśniaczek naszych podwójnym splotem płowy warkocz. W mrocznej sieni rysów twarzy dojrzeć nie mogłem i dopiero gdy wwiodła mię do oświeconego pokoju pomyślałem sobie, że sprytny Józik nie posiada krzty dobrego smaku, jeśli nie przymierzając—jak mówi, woli rumiane policzki, zadarty nosek i ciemną grzywkę, podstrzyżoną na płaskiem czole Marylki, od tej owalnej, matowo białej twarzy o wydatnem czole i delikatnych rysach, oświeconej parą wielkich oczu, mających barwę i nieco chłodny połysk stali.

(*D. c. n.*)

ga zwrotowi, przeto zwrot ten odpowiednio zabezpieczyć wypada.

Poręczyciela w takiej chwili trudno robotnikowi znaleźć, ale łatwiej mu w domu znaleźć przedmiot jaki mniejszej lub większej wartości i dać na zastaw otrzymanej pożyczki.

Proponujemy tedy utworzenie *lombardu ludowego*, brak którego w mieście naszem dotkliwie czuć się daje.

Lombard przy magistracie udziela pożyczki tylko na rzeczy drogocenne, a remanent jego kasowy wynosi obecnie rs. 3 kop. 48 na 36 kandydatów do pożyczek.

Ponieważ trzymamy się zwyczaju opierania zawsze rozumowań naszych na doświadczeniu i cyfrach, przeto szukamy i dla proponowanego lombardu żywego przykładu i znajdujemy go niedaleko, bo w murach naszego miasta.

Przy zarządzie warszawskiej gminy starozakonnych znajduje się instytucja lombardu bezprocentowego.

Instytucja ta, powstała także z ofiar dobrowolnych i legatów, i posiadała na początku roku 1880 kapitał wynoszący rs. 25,711 k. 67½.

Manipulacja jest bardzo prosta i dogodna.

Pożyczki udzielają się każdodziennie od kilkudziesięciu kopiejek do 150 rubli, na zastaw wszelkich przedmiotów ruchomych, nie ulegających zepsuciu.

Pożyczki są bezprocentowe, a koszta administracyjne pokrywają się z ogólnych funduszów gminy.

W ciągu roku 1879 udzielono pożyczek na 3,406 zastawów, a obrót roczny wynosił rs. 62,609 k. 14.

Instytucję tę stawiamy jako wzór godny naśladowania!

Józef Kirszrot.

FRAGMENT.

(Z pieśni żołnierskich Pawła Déroulède.)

Tak jest! i nasze dzieje miecz wypisał krwawy.
Śladem naszych pochodów wzrastały mogiły,
Lecz choć żołnierz narzucał światu swe ustawy—
Pod traktatem bagnetów lśniła pieczęć sławy,
I prawa zwyciężonych zawsze prawem były.

Gdyśmy szli, drżały ludy jak liście jesieni;
Lecz od Karla, skończywszy na Napoleonie,
Żołnierze szli nie żądzą łupieży wiedzeni—
Byliśmy pogromcami królów, nie kieszeni—
Bo dla złodziei nie masz miejsca w Panteonie.

H.....s.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= JW. jenerał-gubernator warszawski z dniem onegdajszym przeniósł się na letnie mieszkanie z zamku do pałacu Belwederskiego.

= Dozwolonem Najwyżej zostało zbieranie składek dobrowolnych w całej gubernji warszawskiej i mieście Warszawie, na budowę kościoła rzymsko-katolickiego w parafji Zerzno powiatu warszawskiego; składki do wysokości 15,000 rs. zbierane być mają w ciągu roku jednego.

= Taryfa dla przewozu cukru z Królestwa do Ławy drogami żelaznemi warszawsko-wiedeńską i bydgoską, fabryczno-łódzką, oraz ze stacji Warszawa drogi żelaznej terespolskiej, w pełnych ładunkach, z dniem 1 czerwca obniżoną zostaje.

= Paragraf 11 instrukcji o procedurze przy wydawaniu świadectw na prawo handlu i przemysłu (mieszczącej się w *Zbiorze praw* za r. 1865 nr 116) dopełniony został następującą uwagą: „Dla uzyskania biletów 1-ej gildji na zakłady handlowe i przemysłowe mogą być przedstawiane, zamiast oryginalnych świadectw 1-ej gildji, zaświadczenia od zarządów, które wydały takowe świadectwa (§ 1 i 3) na otrzymanie wmiankowanych biletów. Zaświadczenia takowe mają być wydawane w liczbie odpowiedniej ilości biletów, jakie na zasadzie świadectw oryginalnych 1-ej gildji mogą być uzyskane. Przytem na świadectwach oryginalnych oznaczoną być ma liczba wydanych na ich zasadzie tak biletów jak i zaświadczeń, których ogólna liczba nie powinna przenosić dziesięciu na każde świadectwo 1-ej gildji.“

= W tych dniach spodziewany jest powrót z Petersburga głównego inżeniera miasta naszego, p. Alfonsa Grotowskiego, delegowanego przez władzę miejską do popierania w ministerjum projektu wzniesienia zakładu gazowego; o ile wiemy, w ostatnich dniach panu G. przesłany także został ostateczny projekt rozszerzenia ulicy Trębackiej, który to projekt prawdopodobnie wstrzymał na dni kilka powrót jego do Warszawy.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 16-go do 22-go b. m. włącznie, wydała 72 nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 381 wnioskach, złożono rs. 11,341 kop. 60. W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 182 uczestników wypłaciła (prócz procentów w kwocie rs. 47 kop. 70, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 9,650 kop. 44, oraz umorzyła 63 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 32,412 (więcej o 9 niż w tygodniu ubiegłym) posiada kapitał rs. 1,154,123 kop. 16 (mniej o rs. 1,691 kop. 16).

= Komisja, której polecono obejrzenie miejscowości przy ulicy Łuckiej pod nr 1162 i zaopinjowanie czy projektowany tamże targ kryty może być urządzony tak pod względem pożytku dla publiczności okolice te zamieszkującej, jak też i pod względem sanitarnym, wyraziła zdanie przychylne dla samego targu—jednakże uznała za niemożebne dozwolić na urządzenie tamże sprzedaży ryb świeżych oraz rzeźni drobiu; w myśl tej opinji władza wydała pozwolenie p. W., właścicielowi tej posesji, na założenie targu z zastrzeżeniem stosowania się do wszelkich przepisów sanitarnych do innych nowobudujących się targów stosowanych.

= W dniu 17 czerwca r. b., o godzinie jedenastej rano, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego odbędzie się licytacja na roczną dzierżawę, licząc od dnia 1-go lipca 1881 r. do takiejże daty r. 1882, posesji nr 1161 w Warszawie; przetarg rozpocznie się od sumy rs. 488. Dnia 20-go czerwca, o godzinie wpół do dwunastej, odbywać się będzie licytacja na gruntowną naprawę domu murowanego na rogatkach moskiewskich, od sumy rs. 1380. Tegoż dnia, o godzinie dwunastej w południe, odbędzie się licytacja na budowę miejsc ustępowych na rogatkach moskiewskich od sumy rs. 390.

= Dowiadujemy się, iż rada miejska warszawska dobroczynności publicznej nie powzięła jeszcze ostatecznego postanowienia co do otwarcia wydziału chorób piersiowych przy szpitalu w Mieni, jak również co do sposobu kwalifikowania chorych do tego wydziału.

= Za zbliżeniem się pory letniej wielu obywateli naszego grodu wyjeżdża za granicę do wód lub też na letnie mieszkania, pozostawiając mieszkania zupełnie zamknięte bez dozoru lub też pod dozorem niedbałej zwykle służby. Stąd też p. oberpolicmajster wydał przepisy w celu zabezpieczenia mienia wyjeżdżających, w których to przepisach zaleca: 1) Aby mieszkania osób opuszczających miasto były oprócz zamknięcia zwykłego zabezpieczone zewnętrznemi zamkami wiszącemi czyli kłódkami. 2) Służba pozostawiona do pilnowania mieszkań w razie oddalania się na miasto ma o tem uprzedzać stróżów domów, którym zalecono aby często sprawdzali całość zamków i pilnie baczyli za opuszczonemi mieszkaniami. 3) Przed wyjazdem lokatorów rządcy domów winni dobrze kazać zrewidować kominy, przewody kominowe, komórki, strychy itp. i wszystko coby było łatwo zapalne pomieszczać w bezpiecznem miejscu. 4) Na służbę policyjną włożony jest obowiązek dopilnowania wykonania tych rozporządzeń i rozciągnięcia kontroli nad służbą do pilnowania mieszkań wyjeżdżających osób przeznaczoną.

= Władza policyjna wydała polecenie, aby podczas procesyj, odbywanych według zwyczaju w Boże Ciało, wszystkie szynki, restauracje, a także wszelkiego rodzaju sklepy w bliskości przejścia procesji się znajdujące, były bezwarunkowo zamknięty.

= Rewizja doroczna dorożek, karet publicznych, omnibusów zwykłych i omnibusów hotelowych odbywać się będzie w dniu 1 czerwca we środę na zwykłych miejscach, a mianowicie dorożek i karet na placu Wareckim, omnibusów na placu św. Aleksandra, hotelowych na placu Teatralnym.

= Latarnie gazowe winny być obecnie zapalane o godzinie 8 minut 45 wieczór, a gaszone o 1 min. 45 rano.

= Omnibusy do Wierzbna ze zwykłej stacji na placu św. Aleksandra z dniem wczorajszym kursować zaczęły.

= Proszeni jesteśmy o umieszczenie w szpaltach *Kurjera* następującego pisma: „Zawiadamiam moich uniwersyteckich kolegów, iż zapowiedziany na dzień 18 czerwca r. b. obchód jubileuszu, na pamiątkę upływu 10 lat od chwili ukończenia przez nas uniwersytetu w Warszawie, z przyczyn od gospodarzy uroczystości tej niezależnych, do skutku nie dojdzie. Warszawa dnia 30 maja 1881 r., adwokat przysięgły *Stanisław Belza.*“

= Józef Brandt przybył na dni kilka do Warszawy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Żydówka“ (ostatni występ Naudina); środa: „Trubadur“; czwartek: „Faust“ (występ pp. Wasilewskiego i Zakrzewskiego).

Teatr letni.

Poniedziałek: „Starzy kawalerowie“; wtorek: „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje“; środa: „Serafina“; czwartek: „Helvia“, „Pan Benet“, „Jesienią“, tudzież: „Indiana i Charlemagn“; piątek: „Lukrecja Borgia“ (występ p. Machwicówny oraz Wasilewskiego i Zakrzewskiego); sobota: „Faust“ (tragedja); niedziela: „Duch wojewody“.

Przedstawienie popołudniowe.

Niedziela: „Lekarstwo dla chorej dziewczyny“ (po raz pierwszy), „Pobór do wojska“ (po raz pierwszy), tudzież: „Ptaszek śpiewający“ (po raz pierwszy).

* Dziś w „Żydówce“ ostatni występ Naudina.

* W dniu dzisiejszym w Eldorado dane być ma widowisko na rzecz kasy pożyczkowej dla rzemieślników.

Przedstawioną będzie komedja Szekspira „Wesołe kumoszki z Windsooru“.

* Jutro w Alhambrze wystawioną będzie po raz pierwszy znana komedja L'Arronge'a „Dobroczynne damy“.

* W Bellevue daną być ma jutro komedja p. Ehrenfeuchta „Goldsak“.

Trupa poznańska przedstawi wkrótce „Ojcowiznę“ komedję pięcioaktową L. Świderskiego i operetkę Straussa „Chusteczka koronkowa“.

* Jutro teatrzyk Towarzystwa dobroczynności daje *ostatnie* w tym sezonie przedstawienie.

Program przedstawia się świetnie.

Wchodzą tu najlepsze i najskładniej grane sztuki z całego repertuaru, w których wystąpią wszystkie bez wyjątku siły amatorskie.

Pan Adolf Sonnenfeld odegra „Poloneza amatorskiego“, dedykowanego amatorom.

Na zakończenie dyrektor artystyczny, wobec wszystkich amatorów, wypowie wiersz pożegnalny, poczem ukaże się nowy żywy obraz p. t. „Dobroczynność i miłosierdzie“.

Nie wątpimy, że publiczność zechce skorzystać z tej ostatniej sposobności podania pomocy biednym i sierotom, zostającym pod opieką Towarzystwa dobroczynności i licznem zebraniem się wynagrodzi pracę i dobre chęci reżyserji i amatorów.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze.

W numerze sobotnim *Kurjera Warszawskiego* oraz w wielu innych pismach perjodycznych przedrukowaną została wiadomość z *Dniewnika Warszawskiego*, o budowie teatru w domu hr. Ludwika Krasińskiego.

Zechciej łaskawie poczynić następujące sprostowanie:

Primo: że dyrekcja teatrów warszawskich dotąd z nikim żadnego kontraktu o wydzierżawienie tego teatru nie podpisywała, że pan Wysocki nie jest żadnym wspólnikiem i żadnego udziału przy budowie teatru nie ma— i powtóre: że nie istnieje żadna umowa ani kontrakt z panem Tourem na bufet i cukiernię.

Ile zatem pozostaje prawdy w tym całym artykule, sam należycie ocenić potrafisz.

Antreprener budowy tegoż teatru
Karol Helcer.

† Karol Kloss.

Rzeźba polska poniosła dotkliwą stratę...

W dniu onegdajszym zgasł Karol Kloss, znany a pełen talentu rzeźbiarz.

Atak choroby sercowej przeciął pasmo dni szlachetnego człowieka, od którego wiele się jeszcze spodziewano...

Kloss, dziecko Warszawy, dożył zaledwie lat trzydziestu.

Do rzeźby wziął się w zaraniu życia a trawiony gorącym do sztuki zapałem, wyrwał się za granicę do akademji berlińskiej i drezdeńskiej, gdzie rychło stanął w rzędzie najlepszych uczni.

W rodzinne strony wracał tęskny, z tysiącem planów i rojeń.

Wziąwszy się do roboty rączo rzucił śmiało kilka rzeźb, z których „Wisła“ — płaskorzeźba „Chrystus chleb rozmnażający“, „Zmartwychwstanie Zbawiciela“ uwieńczone były kolejno nagrodami konkursowemi.

Znamy też kilka nieposlednich jego prac, między któremi „Kordecki“ ma sporo pierwszorzędnych zalet.

Lecz ostatnim wyrazem jego talentu jest w marmurze kowana „Tarpea“, grupa znajdująca się obecnie w salonie Tow. sztuk pięknych, a przed dwoma miesiącami zaledwie z pracowni jego pod sąd krytyki i publiczności oddana.

Dzieło to istotnej wartości—świadczące o dłucie niepospolitem, natchnionem, na antykach rzymskich pilnie kształconem.

Na kilkanaście dni przed zgonem ukończył Kloss

ornamentykę architektoniczną i figuralną w nowym domu Grancowa, przy ulicy Królewskiej.

Miał też Kloss w pracowni swojej posąg panny Marji Derynżanki w roli „Rozy Wenedy“.

Model z gliny, w większej niż naturalnej wielkości, zapowiadał kompozycję pełną wysoce dramatycznej grozy i ekspresji.

Ukształconemu żywemu umysłowi Klossa nie wystarczało jednak dłuto...

Przed laty pięcioma schwycił więc za pióro!

Powstała tedy tragedja „Kajus Grachus“, celująca siłą i prostotą dykcji dobrze utrzymanej w stylu.

Kilka scen jest prześlicznych...

Grano też w Warszawie wdzięczny dramacik jego utworu p. t. „*Kurjer warszawski*“.

W tece zostawił Kloss dramat „Mieszko“ i kilka drobniejszych rzeczy.

Taki był żywot Klossa, artysty całą duszą.

W doryweczem wspomnieniu niepodobna objąć dat wielu i szczegółów—żałobna wieść głuszy chwilowo pamięć i krępuje pióro.

Niech więc cieniom zgasłego towarzyszy serdeczne westchnienie i żal wszystkich, co choć raz zacną dłoń jego uścisnęli.

Pokój jego duszy!

= Ofiary.

Otrzymujemy następujące pismo:

„Szanowny redaktorze!

Pragnąc w miarę możności przyczynić się do powiększenia funduszu „kasy pożyczkowej dla rzemieślników“, przeznaczamy na korzyść jej „Żniwiarkę“ systemu Wood'a za cenę zwykłą fabryczną rs. 210 z opakowaniem i ekspedycją.

Żniwiarkę obejrzeć można przy ulicy Przemysłowej nr 3218/34.

Kupujący raczy wnieść powyższą sumę do redakcji *Kurjera Warszawskiego* z dołączeniem adresu.

Uprasza się redakcje innych pism o powtórzenie niniejszego powiadomienia.

Z poważaniem

inżenier *Zygmunt Rościszewski*, inżen. *J. M. Roguski.*

Otrzymujemy też pismo tej treści:

Szanowny redaktorze!

Idąc śladem niektórych kupców i przemysłowców naszych, którzy zrzekli się pewnej części zysków na korzyść kasy pożyczkowej dla rzemieślników, przeznaczamy 10% od całodziennej sprzedaży hurtowej i detalicznej tak w głównym składzie naszym (ulica Świętojerska nr 24), jak i w filji (Nalewki nr 10), w dniu 1 czerwca r. b., t. j. w przyszłą środę, na korzyść tejże kasy.

Racz, szanowny redaktorze, wezwać inne pisma o powtórzenie niniejszego i przyjmij i t. d.

Cukier et Fischhaut,

fabryka kapeluszy słomkowych.

= Alarmy.

Wczoraj p. ober-policmajster alarmował czwarty oddział straży w koszarach mirowskich i piąty na Pradze.

Oddziały wyruszyły nader szybko i w należytym porządku.

Nadto na Pradze p. ober-policmajster obejrzał koszary, i znalazł je we wzorowym stanie, za co rozkazał wydać sierżantowi Piotrowskiemu w nagrodę rs. 10, strażakom po kieliszku wódki, a brandmajstrowi, kapitanowi Ostrowskiemu, oświadczył serdeczne podziękowanie.

= Z robót miejskich.

Rozpoczęta została budowa murowanego przykanalīku na rogu ulic Leszna i Przejazd.

Z tego powodu ruch wozowy w tem miejscu na dni pięć wstrzymany został.

Również z powodu rozpoczętych robót około przebrukowania ulicy Krochmalnej od Gnojnej do Wroniej przejazd przez tę ulicę od jutra na dni kilka zamknięty zostanie.

= Kwestja hygieniczna.

Przypominają sobie czytelnicy, iż w numerze 70-tym naszego pisma donosiliśmy o zaopatrzeniu trzech wielkich lodowni warszawskich (a mianowicie Mośka Buchweitza Solec nr 55, Ejzyka Rosenweina Solec nr 61 i Mośka Stamgolda w piwnicach instytu muzycznego) w lód pochodzący ze zmarznięcia wody spływającej z mykwy na Solcu pod nr 59.

Przypominają sobie również czytelnicy, iż lekarz miejscowy zaopinjował, że lód ten nie może być użyty i polecił uprzątnięcie go z lodowni, pozostawiając dopilnowanie wykonania tego polecenia policji.

Właściciele lodowni niezadowoleni z takiej decyzji udali się do wyższej władzy i sprawili, iż p. inspektor służby lekarskiej m. Warszawy, który tak liczne składa dowody dbałości o stan zdrowia naszego miasta, udał się na miejsce, dla naocznego przekonania się o prawdziwym stanie rzeczy.

Rzeczony p. inspektor nie podzielił zdania lekarza miejscowego i wstrzymał wydany rozkaz opróżnienia wymienionych lodowni, uznając lód za zupełnie czysty, bardzo smaczny i odpowiedni do ziębienia wody do picia i do innych użytków.

Co skłoniło p. inspektora do wydania rozporządzenia tak niezgodnego nietylko z przepisami hygieny, rozbierać tego nie będziemy, uważamy jednak za stosowne ostrzedz naszych restauratorów i cukierników w imieniu dobra ogółu, żeby nie brali z pomienionych lodowni lodu, objaśniając ich, iż furmani, którzy lód ów wozili, protokólarnie zeznali komu lód pochodzący z owej mykwy dostarczali!

= Rabunki roślin na Powązkach!

W *Ogrodniku polskim* czytamy co następuje:

„Skarży się przed nami p. Turkowski, który obrał sobie za specjalność przyozdabianie mogił, że niesumienni grabarze temi samemi kwiatami przyozdabiają po kilka grobów kolejno, przenosząc je jako ruchomy towar na dnie uroczyste z jednej mogiły na drugą.

Rośliny raz nabyte i poświęcone drogiej osobie powinny na jej grobie pozostać, a jako ofiara przyniesiona umarłemu w imieniu serdecznego związku, który go łączył z żyjącymi, poczytywanemi być winny za świętość, której ruszyć nie wolno.

Ze swej strony nauczeni kilkokrotnem smutnem doświadczeniem dodamy, że nielepiej wychodzą ci, którzy ozdabiają groby krewnych sami, bez współudziału w tem urzędowych grabarzów i kobiet cmentarnych.

Dosyć jest posadzić trochę roślin cokolwiek lepszych, dajmy na to kwitnących georgiń, alternanter i t. p., żeby powróciwszy za tydzień, znaleść grób ogołoconym zupełnie.

Czyliż to nie jest w oczach chrześcijańskiego świata srogiem przekroczeniem? i czy nie warto wobec tego powierzać ozdabianie grobów nie grabarzom, otwierając im przez to pole do nadużyć, tylko specjalnym ogrodnikom, którzyby się tem zająć chcieli?

Za granicą prawie wszędzie taki porządek już istnieje, a mogiły dużo na tem zyskują.“

= Pożar.

Miasteczko Kossów, w pow. słonimskim, w gub. wileńskiej, stało się w tych dniach ofiarą płomieni.

W jednej prawie chwili pożar zniszczył około stu domów mieszkalnych, przeszło 25 sklepów większych i wiele mniejszych.

Mieszkańcy zaledwo zdołali sami ratować się od śmierci, a o ratowaniu ruchomości nie było nawet mowy.

Największe straty ponieśli najbiedniejsi.

Pewna część nieruchomości nie była nawet zaasekurowaną.

Strata jest wielka...

= Pożary.

Gaz. lubelska otrzymuje wiadomość o groźnej pogorzeli.

W nocy z dnia 21 na 22 b. m., t. j. z soboty na niedzielę, wybuchnął pożar we wsi Rusko-woli, leżącej pomiędzy Syrnikami z Łęczną.

Wieś ta, z kilkudziesięciu osad złożona, spłonęła prawie do szczętu.

Z Parczewa również donoszą do organu lubelskiego o pożarze.

Ofiarą płomieni stał się między innemi starożytny kościół miejscowy.

Bliższych szczegółów brak.

= Bójka.

W dniu 13 b. m. do karczmy we wsi Świdnie, w powiecie nowo-aleksandryjskim, przybył z sąsiedniej wsi Majdana włościanin Walenty Duda.

Sąsiedzkie libacje były na porządku dziennym, wypróżniano półkwaterki, aż temperatura głów podniosła się do *maximum*...

W rezultacie przyszło do kłótni, ztąd do bójki.

W bójce Duda tak silnie uderzył polanem jednego z obecnych włościanina Kwaśniaka, że ten ostatni wyzionął na miejscu ducha.

= Śmierć na kolei.

W Nałęczowie, na stacji kolei nadwiślańskiej, konduktor zauważył, że jedna z pasażerek jadących pociągiem nie daje znaku życia...

Rzeczywiście pokazało się, że zmarła ona w wagonie.

Była to izraelitka Eksztein, mieszkanka Lublina, oddawna chorobą dotknięta.

= Wypadki kopalniane.

W dniu 18 b. m. w kopalni węgla należącej do Towarzystwa włosko-francuskiego, górnik Piotr Rajman, pracujący przy otworze szybu „Paryż“, wpadł w takowy, gdzie uderzywszy głową o twardy podkład na miejscu życie skończył.

W dniu 13 b. m. w kopalni węgla Koszelew, w okolicach Dąbrowy Górniczej, górnik Jan Bacia, zajęty w szybie dobywaniem węgla, tak okropnie uderzonym został w głowę spadającym z góry kawałem węgla, iż w jednej chwili skończył życie.

= Wypadki.

* Do szpitala praskiego dostawiono wczoraj pięciu robotników z fabryki Lilpopa i Raua.

Byli to Adam R., Jan P., Andrzej G., Piotr S. i Ignacy S.

Nieszczęśliwi ci, gasząc ogień pod kotłem, ulegli silnemu poparzeniu.

Jan P. wkrótce po przywiezieniu go do szpitala w strasznych cierpieniach zmarł wskutek pomienionych oparzelizn.

Czterej inni są w bardzo groźnym stanie.

* Dwaj czeladnicy szewccy, Juljan C. i Władysław G., w najlepszej zgodzie poszli na przechadzkę do parku praskiego.

Tam pokłócili się i pobili, a w zawziętości walki pierwszy zadał drugiemu głęboką i niebezpieczną ranę nożem w bok.

Rannego odwieziono do szpitala praskiego, winnego aresztowano.

* Na rogu ulic Dzikiej i Niskiej Michał G., pokłóciwszy się ze stróżem Walentym K., pokaleczył go silnie w głowę.

K. bezprzytomny i krwią zbroczony odwieziony został do szpitala żydowskiego.

* Wczoraj wieczorem około godziny 9½ E. W., cierpiąca umysłowo, w przystępie szału rzuciła się w rzekę Wisłę.

Pośpieszył jej na pomoc Władysław G., któremu szczęśliwie udało się wydobyć ją z wody zdrową i przytomną.

* Na ulicy Piwnej znaleziono wczoraj na chodniku leżącego człowieka jakiegoś.

Gdy go podniesiono, okazało się, że miał on kilka ran w głowie.

Ze śledztwa przekonano się, że był to niejaki Teofil C.

Był on mocno nietrzeźwy.

* Na ulicy Skórzanej przechodząca pani N. potknąwszy się na mostku, upadła i złamała nogę.

* Dorożkarz nr 151, na rogu ulic Zgoda i Brackiej, najechał na przechodzącego 13-letniego Piotra A., który padając na bruk, potknął się mocno i złamał nogę w kolanie.

* Onegdaj wieczorem około g. 8, strażak biegnący konno do pożaru, najechał na Królewskiej ulicy na pp. J.

Na szczęście skończyło się tylko na wielkim strachu, pp. J. żadnego szwanku nie ponieśli.

* Pożar.

Wczoraj w kawiarni przy ulicy Wązki Dunaj, w domu pod nr 12, od zerwania się wiszącej lampy, wylała się i zapaliła.

Od tego zajęły się krzesła i stół, lecz ogień zdołano ugasić przed przybyciem straży.

= Zdarzenie.

Gołosowi komunikują z Tomska o następnem zdarzeniu malującem położenie prasy prowincjonalnej:

„Prezes izby skarbowej, p. Giliarow, zastępujący czasowo gubernatora, cenzurując 11 numer gazety *Sybirskaja gazeta*, wykreślił prawie połowę jej tekstu, a między innemi nawet kilka wierszy z rubryki „Wiadomości urzędowych“, gdzie mieściły się wycinki z *Praw. wiestnika* i z cyrkularza ministra spraw wewnętrznych, hr. Ignatiewa.

„Nie zadawalając się prostem wykreśleniem, p. Gilierowowi przyszła jeszcze ochota pożartować delikatnie z gazetą, podopisywał więc w rozmaitych miejscach lakoniczne uwagi w tym guście jak: „nonsens“, „kłamstwo“, „głupstwo“ i t. p.

Przeciw takiemu postąpieniu redakcja zaprotestowała i wydała numer z opuszczeniami.

Pan Giliorów wydanie to skonfiskował.

Redakcja o tem co zaszło zawiadomiła drogą telegraficzną ministra spraw wewnętrznych, a abonentów o tem co ją spotkało chciała uwiadomić przez nadzwyczajne dodatki, na co otrzymała pozwolenie od policmajstra.

Ale i te nadzwyczajne dodatki również zabronione jej zostały.“

= Sposób.

Każdemu, kto był kiedy na koncercie muzyki cygańskiej, podczas której co parę odegranych utworów jeden z cyganów obchodzi z talerzem dla zbierania datków, musiało wpaść w oko, iż kolektant, trzymający w prawej ręce talerz, lewą ma silnie zamkniętą...

To ostatnie ma specjalną przyczynę.

Cyganie niezupełnie ufają zbierającemu pieniądze i zasłaniają się wypróbowanym środkiem przed kradzieżą.

Zanim „Janos“ rozpocznie zbieranie srebrniaków, dają mu do lewej ręki muchę, którą musi przynieść żywą.

Ponieważ w jednej ręce trzyma on talerz, a w drugiej muchę, nie ma więc wolnej do kradzieży...

Ach! gdybyż ten środek dał się szerzej zastosować!

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników.

Antoni Gulczyński i Leon Lenartowicz zebrane między majstrami rzeźniczymi w starych jatkach za Żelazną bramą rs. 38 kop. 30, Adolf Goldfeder rs. 100, Leopold Meyer rs. 30, Daniel Landau rs. 20, Brüner rs. 10, zebrane w zakładzie fryzjerskim Aleksandra i Marcelego, za strzyżenie, golenie i fryzowanie oraz czesanie damskie z dodaniem przypadającej tantjemy przez współpracowników tegoż zakładu rs. 26 kop. 70, Ludwik Pusset rs. 3, rządca domu Rębalski rs. 1, Józef Blauszild rs. 15, Markus Baumberg rs. 15, Maks Tepicht rs. 3, Herman Szottlan rs. 3, Bernard Berson rs. 3, Adolf Felenhardt rs. 5, A. A. A. rs. 3, Feuerstein rs. 15, W. Maszewski rs. 25, Nawrocki majster krawiecki rs. 3, Józef i Emilja Brzezińscy rs. 20, złożone przez nauczycieli i majstrów szkoły rzemiosł rs. 17 kop. 50, Adolf Benzef rs. 4, Leopold Benzef rs. 4, Ludwik Kobryner rs. 4, Władysław Szwizgold rs. 10, Gabryel Centnerszwer rs. 3, Bronisław G. rs. 3, J. B. kop. 50.

Razem złożono dziś rs. 385 — ***ogółem wszystkiego rs. 6.392 kop. 70 i monetą austryjacką guldenów 5.***

— Na pomnik Mickiewicza: Herman Mayer rs. 25, Adolf Bensef rs. 1, Leopold Bensef rs. 1, Herman Lapidus rs. 1, Leon Rosenbaum rs. 1, Ludwik Kobryner rs. 1, Władysław Szwiegold rs. 1, Gabryel Centnerszwer rs. 1, Szmul Szenhok rs. 1.

— Złożyli również: urzędnicy wydziału mechan. dr. ż. w.-w. rs. 6 kop. 65 na kościół w Kursku, Henryk M. rs. 1 na kościół Wszystkich Świętych, M. M. R. T. kop. 60, Józio, Ewcia, Ignaś i Tyniuś z miasta Łodzi rs. 3, H. J. G. rs. 1, Hertz z Mohylewa rs. 1, A. Z. rs. 25, J. J. rs. 2, ze stacji Mrozy rs. 1, P. i S. rs. 14 na kurpiów.

— Antoni K., służący wystawy przemysłowej w pałacu Brühlowskim, na zadosyćuczynienie p. B. P. za znalezienie się w obec niego, składa kop. 25 na biednych.

— Rs. 32 kop. 50 nie przyjęte i zwrócone mi honorarjum przez adwokata przysięgłego S. N. z Grodna za zgodne załatwienie sprawy, składam w redakcji *Kurjera Warszawskiego* i przeznaczam: 1) rs. 10 dla J. Sm. 80-letniej staruszki z chorą córką; 2) rs. 10 dla B. W. podupadłej wdowy; 3) rs. 3 dla staruszków Czapryńskich zostających w nędzy po śmierci utrzymującej ich córki; 4) rs. 3 dla biednej głuchoniemej Podbielskiej z 3-m dzieci; 5) rs. 1 kop. 50 dla 86-letniej staruszki Wiercińskiej, wdowy po weteranach polskich; 6) rs. 5 dla dotkniętych głodem kurpiów, razem rs. 32 kop. 50. *Ludwik Święcicki.*

— Doznawszy w dniu wczorajszym w Dolinie Szwajcarskiej niegrzeczności ze strony pana N... cechującej brak znajomości stosunków towarzyskich w miejscach publicznych, składam na osady rolne w Studzieńcu rs. 1. — *E. W.*

— *Sprostowanie.* W piątkowym numerze zaszła pomyłka: pp. Stern i Reichstein złożyli na kasę pożyczkową rs. 50, nie zaś jak mylnie ogłoszono rs. 100 — zaś p. Szaja Prywes złożył rs. 100 a przez omyłkę ogłoszono rs. 50.

— Zgubione zostały przedwczoraj w Łazienkach, wieczorem, ważne papiery, będące własnością p. Amalji Ernst. Znajdowały się tam dokumenta ministerjum oświaty, *brevet* oficera akademji francuskiej, illustracja z portretem p. Ernst. Znalazca raczy je zwrócić za nagrodą do redakcji *Kurjera warszawskiego.*

Nekrologja.

† Jutro, we wtorek, dnia 31 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Petroneli 1-go ślubu **Myszkowskiej**, 2-go **Kwiatkowskiej**, odprawioną będzie wotywa, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście, na którą pozostały mąż uprzejmie zaprasza krewnych i znajomych. —13483—

† S. p. Marcin **Kamiński**, b. komisarz leśny i inspektor górnictwa, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w Chmińsku pod Kielcami w 73 roku życia, w dniu 28 maja. Zmarły odznaczał się specjalnością swego zawodu, prawością i uczciwością swego charakteru i serca. Cześć jego pamięci! —13489—

† Wszystkim szanownym osobom, które raczyły uczestniczyć w dniu 27 b. m., w piątek, tak na żałobnem nabożeństwie w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, jakoteż przy odprowadzeniu zwłok z tegoż kościoła nieodżałowanej pamięci męża mojego ś. p. Jana **Tańskiego**, emeryta, na cmentarz powązkowski, pozostała wdowa wraz z synem i córkami składa niniejszem serdeczne „Bóg zapłać". —13397

† Po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się w dniu wczorajszym do wieczności ś. p. Kazimierz **Borodzicz**, urzędnik Banku polskiego. Pozostałe w głębokim żalu matka, siostry i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo w dniu jutrzejszym, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej, odbyć się mające i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **6-tej** po południu. —13525—

† Paulina **Lewandowska** zmarła w dniu 30 maja r. b. Pozostali w smutku pogrążeni rodzice, bracia i familja zapraszają na wyprowadzenie zwłok z domu nr 4, przy ulicy Sosnowej, na cmentarz powązkowski, o godzinie **3-ej** po południu, w dniu 1 czerwca r. b. —13513—

† Szanownemu duchowieństwu, które raczyło się zgromadzić tak licznie na pogrzeb ś. p. mojej matki, oraz wszystkim życzliwym, co rzucili garść ziemi na jej mogiłę, z głębi sierocego serca dziękuję. *Jadwiga Zeitheim.* —13545—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Londyn** 28-go maja.—W Michelstown przyszło wczoraj z powodu trzech eksmisyj, w których brało udział 250 urzędników policyjnych i oddział dragonów, do groźnego starcia pomiędzy ludnością a wojskiem i policja. Tłum wzrósł do 12,000, na policję rzucano kamieniami. Kilku ajentów policyjnych rannych. Policja i kawalerja rozpędziły tłum. Dalszych eksmisyj zaniechano.

× **Londyn** 28-go maja. — Królowa Wiktorja obchodziła w tych dniach sześćdziesiątą czwartą rocznicę swych urodzin; panowania jej dobiega rok czterdziesty czwarty.

× **Dublin** 28-go maja.—Donoszą o różnych pożarach podłożonych przez zemstę. I tak w pobliżu Malon podpalono w nocy ośm domów. Mieszkańcy z trudnością uratowali życie. Większość domów należała do dzierżawców.

× **Liverpool** 28-go maja.—Z Melbourne donoszą telegraficznie, iż w Nowej Gwinei krajowcy zamordowali kilku misjonarzy należących do „London Missionary Society." Napad dokonany został w Kato, w okręgu Port-Moresby. Zabito czterech misjonarzy, dwie kobiety, czworo dzieci i dwóch służących. Reszta zdołała ujść śmierci, puszczając się w pław.

× **Wiesbaden** 28-go maja.—W dniu wczorajszym przybył tu na kurację hr. Loris-Melikow.

× **Praga** 28-go maja.— W Kolinie w jednym z kurytarzy gmachu sądowego znaleziono plakat z napisem: „Na żydów!"; śledztwo nie wykryło sprawcy tego czynu.

× **Kraków** 28-go maja.—Rada miejska na ostatniem posiedzeniu mianowała prezesa akademji umiejętności, dra Józefa Majera, obywatelem honorowym m. Krakowa.

× **Kraków** 28-go maja. — W dniach 18, 19 i 20 lipca r. b. odbywać się tu będzie walne zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa pedagogicznego.

× **Kraków** 28-go maja. — Zmarł tu izraelita Ferdynand Ziffer, dożywszy wysokiego wieku stu ośmiu lat.

× **Lwów** 28-go maja. — Sejm galicyjski ma się zebrać w końcu sierpnia na sześciotygodniową sesję.

× **Lwów** 28-go maja. — Mówią, iż p. Chamiec, poseł do rady państwa, zostanie szefem biura prezydjalnego tutejszego namiestnictwa.

× **Lwów** 28-go maja.—W miejsce zmarłego posła Krzeczunowicza wybrany został z gmin wiejskich okręgu lwowskiego, znany i powszechnie ceniony dziennikarz, Teofil Merunowicz; kandydat rusiński Fedko Car przepadł.

× **Lwów** 28-go maja.—Do *Gazety Lwowskiej* donoszą, iż straszna klęska ogniowa dotknęła gminę Werchobuż w powiecie złoczowskim. Pożar zniszczył do szczętu dwadzieścia jeden chat włościańskich z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi. Pogorzelcy potrzebują rychłej pomocy.

× **Lwów** 28-go maja.— Z dniem 1-ym czerwca r. b. ma się tu ukazać nowy polityczny dziennik w języku niemieckim p. t. *Oestliches Tagblatt*; dziennik ten będzie podobno popierany przez członków klubu polskiego.

× **Lwów** 28-go maja. — Marszałek krajowy, dr Mikołaj Zyblikiewicz, przystąpił jako członek do tutejszego Koła literackiego.

× **Przemysl** 28-go maja.—W dniu jutrzejszym odbędzie się tu pogrzeb ks. Macieja Hirschlera, biskupa przemyskiego; zmarły dostojnik odznaczał się wielką gorliwością w pełnieniu obowiązków i prawością charakteru.

× **Konstantynopol** 28-go maja.—Gazeta *Phare du Bosphore* zawieszoną została na dwa tygodnie.

× **Konstantynopol** 28-go maja.—Urząd zdrowia ogłasza o zarazie w Mezopotamji: „Ostatnie depesze z Bagdadu są uspokajające. Śmiertelność w tygodniu do 2-go maja przeciętnie wynosiła po 56 wypadków śmierci. Zaraza ustała już w obozach, jakoteż w miejscowościach Elsajad i Dagara. Pomór sroży się w Nedżef."

Przegląd polityczny.

Otworzyły się upusty porywającej wymowy p. Gambetty i Francja posłyszała znowu jedną z tych mówek, którym były dyktator zawdzięcza swoją tak szeroką popularność w „ojczyźnie frazesu". Podróż Gambetty do rodzinnego miasta Cahors zamieniła się w tryumfalny pochód zwycięzcy, bohatera, zbawcy kraju. Powodzenie każde oślepia, porywa, bez rozumowania zyskuje zwolenników i przekonywa większość, której sam dokonany fakt wystarcza.

Reforma wyborcza, przeprowadzona w izbie deputowanych, wydaje się teraz francuzom jakiemś wielkiem republikańskiem zwycięztwem na polu polityki wewnętrznej, jakiemś zaklęciem cudotwórczem na przyszłość, które republikę uratuje od wszelkiego złego, od monarchistów, orleanistów i antychrystów wszelkiego rodzaju.

Nie zastanawiając się nad tem, że w sposobnej chwili ta sama reforma wyprowadzić może na widownię najmniej pożądanych reprezentantów i kierowników państwowej nawy, że dzisiaj skorzysta z niej wielki demokrata Gambetta, a jutro może wyzyskać ją zręczny intrygant, ks. Hieronim Bonaparte, hr. Chambord, albo ktokolwiek inny.

Głosowanie z listy przedstawiono jako egoistyczny środek p. Gambetty do dopięcia władzy w danym czasie; od dawna zaś przywykło się kandydaturę byłego dyktatora na prezydenta republiki uważać za hasło do odwetu, do wojny, do nowych zaburzeń.

Nic dziwnego, iż umiarkowane poważniejsze umysły zaniepokoiły się tem zwycięztwem sprytnego Machiawella republiki i uderzyły na alarm. Cóż pozostawało p. Gambecie? poprzeć podejrzenia i zepsuć sobie dalszą drogę do celu?—powiedzieć mówkę wyrokującą, podburzającą, zdradzającą zamiary i widoki przyszłego naczelnika republiki?—rozumie się, że nie.

Pan Gambetta jest zanadto przezornym, żeby się dał porwać gorączce chwili i oszołomił zwycięztwem; przezorność ta i znajomość opinji publicznej i jej usposobienia kazała mu właśnie schować różki i pazury i wypowiedzieć słowa pokoju.

Zaśpiewał też najcieńszym swoim dyszkantem i wypuścił race pięknych frazesów, aby zwracając oczy w górę odwrócić je od podkładanej u spodu miny, którą w stosownej chwili nie waha się wysadzić w powietrze.

Największy liberał i demokrata Francji zeszedł się w swoich poglądach z ks. Bismarckiem i za to dostał od *Nord. Allg. Ztng.* gorący pocałunek uznania w nagrodę.

„Nie wierzcie tym—rzekł do tłumów w Cahors— którzy wam powiedzą, że wielka, czcią własną rozpłomieniona armja, jest zagrożeniem pokoju. Długie i trwałe lata pokoju polegają na potędze organizacji narodowej. Bądźcie zatem pewni tego pokoju, chociażby wam nie wiedzieć co w uszy kładziono. Jesteście władzcami, panujecie, więc nic bez waszej woli, bez woli narodu stać się nie może. Czego Francja pragnie, tego pragną i republikanie:—porządku-pokoju w wolności i postępie rozwoju ducha francuskiego."

Panowie i władzcy wybuchnęli entuzjastycznemi okrzykami na cześć mówcy, republiki, armji i t. d. Uwierzyli, że są naprawdę panami i kierownikami losów Francji w tej chwili, a zapomnieli, że wszystko co się dotychczas działo i dzieje było wynikiem jawnej, czy skrytej woli jednego człowieka, który poruszał marjonetkami, jak mu się podobało.

Człowiek ten zna wybornie usposobienie swego narodu, umie przemawiać jak Marek Antonjusz, grać na namiętnościach i nerwach tłumów, jak na arfie,— jest cezarem nowożytnym, tylko nie drapuje się jeszcze w swoją togę i wieńca na skronie nie wkłada na Kapitolu. Kiedyś może pójdzie śladami swych poprzedników w historji, jeśli go niespodzianie fakta nie sprowadzą ze sceny przed skończeniem dwoistej roli.

Nigdy jeszcze organ ks. Bismarcka nie rozczulił się tak i nie rozpalił nad nikim, jak teraz nad panem Gambettą, bo go aż za wzór prawdziwego *menuera* i męża stanu postawił niemieckim politykom i opozycjonistom, a to wszystko dlatego, iż uznał wielkość, potrzebę i praktyczność siły militarnej jaknajwiększej.

Zasada ks. kanclerza: utrzymywania pokoju środkami wojennemi została uświęconą przez przedstawiciela republiki, uświęconą przez największego liberalistę Francji i poleconą narodowi. Pan Gambetta i ks. Bismarck mogą sobie tymczasem podać rękę, zanim się drugą schwycą za czuprynę.

Pomimo tego, iż pan prezes izby poselskiej zapewniał w Cahors, jakoby Francja żadnych zaborczych i nieuprawnionych celów w polityce zewnętrznej nie miała, sprawa tunetańska za świeżo jest jeszcze w pamięci, by temu na słowo uwierzyć można było.

Najwięcej jeszcze ze wszystkich irytuje się nią Garibaldi, pomimo całej miłości i szacunku dla siostrzycy Francji. Wystosował on pismo do przyjaciela swego Fabriniego, w którem niejako grozi francuzom. „Jeżeli nas Francja nie będzie traktowała po bratersku i na równi z sobą, powiada on, to możemy im przypomnieć, że Korsyka i Nicea są tyle francuskiemi, ile ja jestem tatarem, i że w starej Kartaginie włosi posiadają tyleż praw, co francuzi, przeto przy zupełnej niepodległości Tunisu obstawać muszą i mogą".

Wiadomo tylko, że wysłano dwie kolumny wojska, które mają się zająć uśmierzeniem rokoszan.

Zajścia z żydami w południowej Rosji wywołały w prasie europejskiej artykuły potępiające cały ten ruch wrogi społeczeństwu.

We wtorek deputacja żydów zgłosiła się w Londynie do lorda Granvilla z prośbą o interwencję u rządu rosyjskiego w sprawie żydów obcokrajowców, przemieszkujących w w Rosji.

Gabinet Gladstona jest tego zdania, że stosunki wprawdzie są opłakane, ale że wmięszanie się Anglji mogłoby żydom więcej zaszkodzić niż pomódz.

Najżyczliwiej powitała cyrkularz ministra Ignatiewa — kurja rzymska. Organ Watykanu *Aurora* bardzo gorąco wyraża się o nominacji i programacie ministra spraw wewnętrznych.

Aurora utwierdza rząd rosyjski w przyjętym raz kierunku i pisze: „Co do uratowania społeczeństwa jest potrzebnem, to powiedział już Leon XIII; niechaj p. Ignatiew każe przetłumaczyć i rozpowszechnić encyklikę papieża, a wówczas Rosja dojdzie do rozkwitu sławy swej i potęgi".

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym, 29-go. — *Diritto* donosi, że ks. Bismark zwrócił uwagę rządów na zbyt częste wystawy powszechne, przez co cel ich zostaje chybiony. Bismark jest zdania, że państwa powinny się porozumieć co do terminów, w jakich wystawy z pożytkiem odbywać się mają.

Paryż, 29-go. — Dzienniki prowincjonalne zapewniają, że książę Hieronim Bonaparte będzie kandydował do mandatu poselskiego w 39 departamentach.

Rzym, 29-go.—Nowy gabinet ostatecznie się ukonstytuował i złożył przysięgę. Podana poprzednio lista uległa zmianie co do ministrów wojny i marynarki, którymi zostali: Ferrero i Acton. Parlament zwołany będzie na czwartek. Nicotera i Crispi przyrzekli Depretisowi poparcie.

Paryż, 29-go.—Organ Grevego *Paix* żartuje ze sprawozdania podróży Gambetty. Przypominają one—mówi *Paix*—podróże księcia prezydenta, zanim został cesarzem. Tymczasem podróż Gambetty nie budzi żadnych obaw. Najważniejszą jest tylko mowa programowa prezesa izby poselskiej.

Londyn, 29-go.—Stan rzeczy w Irlandji pogorsza się z dniem każdym. Starcia ludu z policją i wojskiem są na porządku dziennym.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż na dochód ubogich i sierot, zostających pod opieką Towarzystwa, dane będzie we wtorek dnia 31-go maja 1881 r., w sali teatru dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 7-ej i pół wieczorem, następujące ***ostatnie*** przedstawienie:

1) ***Chatka w lesie.*** dziwactwo dramatyczne W. Syrokomli (akt 2-gi); 2) ***Dziwacy.*** komedja w 1-ym akcie, oryginalnie napisana przez L. Swiderskiego; 3) ***Po drodze.*** kom. w 1-ym akcie, oryginalnie napisana przez M. Gawalewicza; 4) ***Chłopi arystokraci.*** obrazek ludowy w 1-ym akcie, ze śpiewami, przez W. L. Anczyca.

Zakończą widowisko żywe obrazy: 1) ***Prządki*** i 2) ***Dobroczynność i miłosierdzie.***

Biletów na to przedstawienie nabyć można w kancelarji warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, codziennie zrana od godziny 11-ej do 1-ej, a po południu od 5 ej do 7-ej, po cenach zwyczajnych.

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 20-tym maja (1 czerwca) r. b. wprowadzona zostaje w wykonanie obniżona taryfa specjalna dla przewozu cukru w pełnych ładunkach, że stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej, fabryczno-łódzkiej i ze stacji Warszawa drogi warszawsko-terespolskiej przez Brześć, Mińsk, do Libawy.

Z wprowadzeniem tej taryfy znosi się taryfa na cukier do Libawy z dnia 20-go marca (1-go kwietnia) r. b. —13412—

— Ordynujący od lat 20 w Karlsbadzie dr ***Hordyński***, ze Lwowa, mieszka w obecnym sezonie na Kirchenplatz zum Triumfbogen. —13372

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 3 c. 2.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 30 maja 1881 r.

	z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	48.60	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.90	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39.40	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	85.—	—.—
Papiery publiczne:		—.—
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	100.15	—.—
„ m.	99.95	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.—	—.—
„ „ „ „ II	93.10	—.—
„ „ „ „ III	92.10	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	83.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	87.25	—.—
„ m.	87.10	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	93.05	—.—
II „ „ rs. 100	93.05	—.—
III „ „ rs. 100	93.05	—.—
Akcje i obligacje:		—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	284.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	301.	285.
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	155.
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	845.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	345.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	750.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. 175³/₅.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 219³/₅.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 81⁹/₁.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 40³/₁₀.
Od Listów Likwidacyjnych k. 198⁹/₁₀.

W OBECNYM SEZONIE

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

w Warszawie, przy ulicy Bielańskiej Nr 9 (Hotel Paryzki),

zaopatrzyłem w wielki zapas wyborowych materjałów, tak krajowych jak i zagranicznych, z których, na żądanie, w ciągu jednej doby wykonywam wszelkie ubiory według najnowszych żurnali paryzkich.

Magazyn posiada zapas garderoby gotowej.

Dokładność, elegancja roboty, oraz ceny jak najprzystępniejsze, dają mi nadzieję, że Szanowni moi troście raczą Zakład mój i nadal mieć na względzie.

K—13341 **ARTUR.**

ARTUR. — Bielańska Nr 9.

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

przy ulicy Granicznej Nr 11, obok Bazaru K-13480

F. WYSZOMIRSKIEGO,

posiadając znaczne zapasy Win i różnych innych trunków, poleca takowe na nadchodzące Święta po cenach następujących:

Węgierskie wytr., zieleniak: but. od k. 50.
" łagodne i maśl. " " 50.
Francuzkie białe i czerwone " " 40.
Hiszpańskie Xeres, Madeira " " 75.
Reńskie Mosel. . . . . . " " 75.
Wyższe gatunki po rs. 1.20 1.50 2 i wyżej.
Garnce się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 but. kop. 80.

Porter krajowy dub. 1/1 but. k. 30, 1/2 k. 15.
Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej
Ser prawdziwy Szwajcarski, funt kop. 60.
Oliwa najlepsza Nicejska " " 60.
Ocet prawdziwy winny 1/1 but. 30, 1/2 15.
Sardynki świeże, pudełko kop. 27½.
Migdały Avola, funt kop. 50.
Rodzenki Sułtańskie funt kop. 20.
Cykata, Szafran, laska **Wanilji** kop. 15.
Wódki Jankowskiego po cenach fabr.
Piwo Bawarskie lagr po 9 k. 1/1 i 6k. 1/2.

Grand Hôtel
D'EUROPE

w Warszawie,

250 NUMERÓW i SALONÓW URZĄDZONYCH z KOMFORTEM. 13503K

Magazyn Wyrobów
ZJEDNOCZONYCH ŚLUSARZÓW WARSZAWSKICH,

Bielańska Nr 12,

posiada znakomity zapas okuć do drzwi i okien w rozmaitych gatunkach, od zwyczajnych do najwykwintniejszych, oraz wszelkich innych wyrobów w zakres ślusarstwa wchodzących, jako to: rozmaitych konstrukcji **Zamków, Zatrzasków, Kłódek, Łóżek i Foteli żelaznych, Mebli ogrodowych, Wag decymalnych, Kass ogniotrwałych** i t. p., z któremi się Szanownej Publiczności poleca.—Spółka podejmuje się nadto okuwania domów, tak w Warszawie jako też na prowincji. K—11121

Do wiadomości!

Od 8-miu już lat istniejący w Warszawie tylko przy ulicy **Senatorskiej Nr 22,** pierwszy i najlepiej renomowany Magazyn Ubiorów Mezkich, poleca Szanownej Publiczności nowo-nadeszły **wielki transport** gotowych ubrań **męzkich,** z najlepszych **angielskich, francuzkich i brüńskich materjałów** po możliwie **najtańszych cenach. Garnitury żakietowe** od 24 rs.; **Marynarkowe** od 18 rs.; **Sak-palta letnie** od 12 rs.; są także rozmaite gatunki dla wszelkiego wieku, gotowe ubrania dla chłopczyków starszych i garniturki dla dzieci zawsze w wielkim wyborze na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając

pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol.** K8624—

Od lat 7-miu egzystujący

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH **B. SZYSZKA,**

ulica Niecała, róg Wierzbowej Nr 1, dom Hr. Krasińskiego,

ma zaszczyt podać do wiadomości swej klijenteli, iż nowo-otworzony Magazyn przy tejże ulicy pod firmą podobną do mojej, niema nic wspólnego z moim magazynem, cieszącym się ciągłem uznaniem Szanownej Publiczności.—Dla tego poważam się upraszać o zwrócenie uwagi na moją firmę i miejsce znajdowania magazynu, mam zaszczyt polecić świeżo otrzymane towary, po cenach nader przystępnych.

K—13343 Z uszanowaniem **B. SZYSZKA.**

Niecała róg Wierzbowej Nr 1, dom Hr Krasińskiego.

Apartament.

całe 1 piętro o 3 wejściach, Salon, 8 pokoi, alkowa, łazienka, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, góra oddzielna, 2 piwnice, stajnia i wozownia. Cena 1600 rs. Na parterze 5 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia, wygódka za rs. 500. Wilcza Nr 11. 12283D

Majątek Ziemski,

włók 25 w glebie przeważnie pszennej, odległy od Warszawy mil 5, do sprzedania zaraz pod dogodnemi warunkami.—Bliższe szczegóły przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, 2 gie piętro od frontu, środkowe drzwi, codziennie do godz. 11-tej rano, bez pośrednictwa osób trzecich. K13063

KROPLE OD BÓLU GŁOWY

BRASSICON

W. RUSSYANA, K-11949

rozpowszechnione w tak krótkim czasie, uznane zostały za jeden z najlepszych środków używanych w bólach głowy.—Wyższość tę zjednały sobie szybkiem działaniem, gdyż kilkanaście kropli roztartych na czole i skroniach, przynosi ulgę i uwalnia natychmiast cierpiącego od nieznośnego bólu odświeżając umysł, czyniąc go rzeźkim i swobodnym. Oryginalne flakony Brassiconu, opatrzone są etykietą z własnoręcznym podpisem W. Russyana w trzech kolorach.

Skład główny w Warszawie, Bracka Nr 2.—Sprzedaż główna w Aptece Dworu J. C. K. M. F. Szteynera, Krakowskie-Przedmieście Nr 63.—Nabyć można w składach aptecznych L. Spiess i Syn, A. F. Galle, oraz w znaczniejszych aptekach.

H. KUCHARZEWSKI,

dawniej F. SOKOŁOWSKI

Główny Skład Wód Mineralnych

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych **tegorocznych,** w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych **czerpań u źródeł, nadeszły od takowych** bezpośredniemi pociągami dróg żelaznych **wody mineralne zarówno krajowe jak i ze wszelkich Europejskich źródeł**.—Równocześnie nadeszły i pomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciąg z Igliwia Krynickiego, sole i pastylki.**

Transporta te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżemi wodami ekspedycja dopełnioną była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunku **bezpłatnie,** o czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jako też osoby, używające kuracji **wodami mineralnemi.**

Wody ze składu mego otrzymywane, są w wielu **Aptekach** warszawskich, oraz w **Aptekach** prowincjonalnych, tak w Królestwie jako też i w Cesarstwie, również i w Zakładach leczniczych kąpielowych. K—11317

H. Kucharzewski, Magister Farmacji.

Sprzedaż Wapna najlepszego gatunku
Z PIECÓW BENDZIŃSKICH,

Dostawa codziennie 300 korcy koleją.—Obstalunki przyjmuje

Agentura Towarzystwa Francuzko-Włoskiego

w Warszawie, Nowy-Świat 41, K—13187

a w Dąbrowie Zarząd tegoż Towarzystwa Francuzko-Włoskiego.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

prawdziwie oryginalnych

Win Francuzkich, Włoskich i Hiszpańskich,

Hotel Saski, 1-sza brama od ulicy Koziej w Warszawie.

Z powodu słabości właścicielki, urządzoną została **zupełna wyprzedaż Win,** znanych już z swej dobroci, a jako oryginalnych, zalecanych przez pp. Doktorów, jako środek kuracyjny, a pochodzących z winnic **Braci Dudos w Bordeaux,** których jakkolwiek ceny od lat kilku nie podwyższano z powodu posiadania znacznych zapasów, wszelako dla dogodności biorącym w najmniejszej nawet ilości, ustępuje się 10%; zaś kupującym więcej nad 20 rubli, daje się 15%.—Składy otwarte każdodziennie od godz. 9 rano do 7 po południu.—Zamówienia na miejscu i na prowincję przyjmują się. K—13142

Suworowa Repetitorium Łacińskiego Sintaxisa

w księgarniach Cassiusa, ulica Miodowa, Czerkesowa, Nowy Świat Karwowska i Zabłocki, Wende, Krakowskie Przedm. Cena 1, 2, 3, z. 50. k. 12106K

Poszukuje się **WSPÓŁKI** do interesu Handlowego, na jednej z pryncypalnych ulic prowadzonego, z kapitałem do **1,000 rs.** Osoby chcące się bliżej porozumieć, zechcą swój adres zostawić pod liter. **A. Z.** w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. K12851

Otworzyłem na Sezon Letni

RESTAURACJĘ

w Willi Zacisze w Parku za rogatką Ząbkowską, przy szosie Radzymińskiej.

K11515 **S. Zięciakiewicz.**

BUSKO.

Dr. Dymnicki, lekarz zdrojowy, od 24 lat stale w Busku zamieszkały, ordynuje w domu własnym. K11113

Po powrocie z Paryża właściciela Magazynu Ubiorów Damskich

H. Cara,

magazyn tegoż przy ulicy Miodowej Nr 15, zaopatrzony został w znaczny wybór najmodniejszych okrywek, hawelloków, regenmantli, sukień i t. p., po bardzo przystępnych cenach. K12551

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdatnione i podręczne, do sukien, w pracowni. — Karmelicka Nr 14, 2-gie piętro od frontu. K13083

ZĘBY PO RS. 2

najlepszym system Amerykańskim wprawia DENTYSTA,

dawniej w domu Roeslera, obecnie **Nowy-Świat Nr 2.** K—11905

M. H. NEUMARK.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).
Дозволено Цензурою. Варшава 18 (30) Мая 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dalszy ciąg Kurjera.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg n-ru 119. | Poniedziałek. | Dnia 18 (30) maja 1881 roku.

Jeszcze o kasach pożyczkowych.

Otrzymujemy następujące pismo, któremu wychodząc z zasady *audiatur et altera pars* dajemy miejsce:

„Sprawa kas pożyczkowych, wywołana przed dwoma tygodniami w *Kurjerze Warszawskim* artykułem p. Bolesława Prusa, została racjonalnie i prawie wyczerpująco wyjaśnioną artykułem p. Aleksandra Makowieckiego, przez co sama kwestja postawioną została bardzo zrozumiale; zastosowanie zaś praktyczne i zużytkowanie składanych funduszów pozostawiono wykonawcom, na których tylko ciąży ściśle spełnienie woli ofiarodawców.

W kilka dni później jednak pojawił się jeszcze jeden artykuł w tej sprawie, który uważam z swej strony za zbyteczny, a o którym powiedzieć słów kilka sobie pozwolę.

Mianowicie zamierzam wyjaśnić błędnie tam przytoczone zdanie o jednej z najsympatyczniejszych i najracjonalniej prowadzonych instytucyj naszego miasta, to jest o kasie pożyczkowej przemysłowców warszawskich.

Autor czyni tej instytucji zarzut, iż takowa zaniedbuje drobny kredyt, dla którego głównie do życia powołaną została i na poparcie tego przytacza, że mając kapitału rs. 1,210,022, udzielono w roku 1879 tylko 114 pożyczek od 50 rubli do 100.

Gdy takie niewłaściwe zestawienie cyfr może u mniej obeznanych ze stanem kasy przemysłowców wywołać pogląd ujemny, przeto, jako jeden z najdawniejszych uczestników kasy, starannie śledzący jej przebieg i rozwój, czuję się w obowiązku dorzucić kilka wyjaśnień i podać niektóre cyfry poczerpnięte z rocznych sprawozdań, które są wiernem odbiciem czynnej, pracowitej i dbałej działalności kasy.

Nie podlega wątpliwości, że pierwotni założyciele kasy przemysłowej ani marzyć nie mogli o takim rozwoju, jaki nastąpił w ciągu kilku lat jej istnienia; lecz z drugiej strony, zakładając pożyteczną instytucję dla drobnego przemysłu z wkładami czyli udziałami 50-rublowemi, *nie chcieli wcale* i nie mogli mieć na myśli udzielania pożyczek robotnikom nie przedstawiającym rękojmi zwrotu, lub nie posiadającym żadnych zasobów.

Ne było przeto zamiaru dawania wsparć lub doraźnych pożyczek na potrzeby postronne, o których obecnie toczą się w pismach rozprawy, lecz *celem głównym* kasy przemysłowców był i jest *przemysł drobny*, niesienie mu pomocy i wydobycie go z pod coraz więcej rozszerzających się klęsk i nadużyć lichwy.

Skwapliwie też garnięto się, prawie od samego założenia, do tej instytucji; szczególniej też, właśnie drobniejsi przemysłowcy korzystali obficie z takowej i to zarówno z udzielanego im kredytu, jako też i z możności składania częściowo wniosków lub małych swych oszczędności, dobrze się procentujących.

W miarę zwiększania się liczby uczestników i większego napływu kapitałów, kasa przemysłowców *musiała* rozszerzyć ramy swej działalności.

Bezstronność jednak nakazuje publicznie przyznać słuszność wypowiedzianym w ostatniem sprawozdaniu wyrazom; że: „zarząd kasy, wierny pierwotnej myśli założenia tej instytucji, starał się zawsze, aby ona nie przestawała *być dźwignią mniejszego przemysłu naszego miasta;* robiąc bowiem nieraz znaczniejsze operacje finansowe z poważniejszemi zakładami przemysłowemi, *przedewszystkiem* nie spuszczał z oka *drobnego przemysłu* i takowy zawsze chętnie wspiera.“

Na poparcie tego przytoczymy cyfry rzetelne i prawdziwe.

W roku 1879 było w kasie kapitału własnego rs. 269,413, złożonych zaś kapitałów (na 5,411 uczestników) rs. 885,441, razem rs. 1,154,854; udzielono zaś w tymże roku zupełnie drobnemu przemysłowi pożyczek 2,740, z których: 938 od 20 rs. do 50 rs., 114 pożyczek do rs. 100, 514 pożyczek po 120 do 200 rs. i pożyczek 1,174 po rs. 300, 400 do 500.

W roku 1880 było kapitału własnego rs. 313,964, złożonych zaś kapitałów (na 5,340 uczestników) rs. 896,058, razem rs. 1,210,022; udzielono zaś w tymże roku zupełnie drobnemu przemysłowi pożyczek 2,877, z których: od 20 rs. do 50 rs. było pożyczek 697, do rs. 100 pożyczek 190, od 120 do 200 rs. pożyczek 616 i na rs. 200, 300 do 500 pożyczek 1,374; inne zaś pożyczki liczymy już do większego nieco przemysłu.

Chociaż ściśle biorąc, wszystkie pożyczki niżej 1,000 rs. bezwarunkowo do drobnego przemysłu zaliczone być winny, a w takim razie byłoby w r. 1879 pożyczek drobnego przemysłu: 3,662, zaś w r. 1880 pożyczek 3,819.

Mało jest zapewne podobnych instytucyj, któreby się mogły równą ruchliwością poszczycić.

Tem więcej przeto uderzył nas chłód dla tej instytucji i wzmianka o niej w artykule z dnia 24 b. m., zwłaszcza, że wiadomo nam, iż miał wszelką łatwość czerpania najpewniejszych danych u samego źródła.

Gdyby był to uczynił, uniknąłby różnych przypuszczeń.

Publiczne bowiem zestawienie i przytoczenie *najwyższej* cyfry kapitału ogólnego z r. 1880 (rs. 1,210,022) i wyszukanie znów *najmniejszej* pozycji pożyczek z innego roku bo z r. 1870 (114 pożyczek od rs. 50 do 100) jest dziwne i niezrozumiałe.

J. Dąbrowski;
uczestnik kasy pożyczk.“

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu aktu pierwszej darowizny p. Markusa Lewy, bankiera warszawskiego, legowanego na wsparcie biednych mieszkańców miasta Warszawy, bez różnicy wyznań, rada miejska na posiedzeniu z dnia 16 (28) kwietnia r. b. odbytem, procenta od legowanego kapitału, przypadające do rozdziału w roku bieżącym w sumie rs. 56 kop. 60, rozdzieliła między 23 biednych, w stosunku od rs. 3 do rs. 2 dla jednej osoby.

Wsparcia te wydanemi zostały komu należało dnia 8 (20) maja r. b.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 23 marca (4 kwietnia) roku bieżącego postanowiła: zawarty w testamencie b. p. Ludwika Hejman Szletyńskiego, mieszkańca miasta Warszawy, z dnia 22 grudnia 1878 r. zapis tytułem wieczystego funduszu dla domu schronienia starców i sierot starozakonnych w Warszawie, w sumie rs. 400, przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu zapisu b. p. Berka Kaganrechta z funduszów na ten cel legowanych przez zapisodawcę, rada miejska na posiedzeniu z dnia 16 (28) kwietnia roku bieżącego, zgodnie z przedstawieniem egzekutorów testamentu Berka Kaganrechta, przyznała tytułem wsparcia w roku bieżącym:

1) Naftałowi Kligman rs. 120.
2) Moszkowi Aaronowi Lichtensztein rs. 75.
3) Binemowi Marinsztejnowi rs. 75.
4) Herszowi Marderowi rs. 75.
5) Moszkowi Altmanowi rs. 22 kop. 50.
6) Tobii Altman rs. 22 kop. 50.

Wsparcia te zgodnie z zapisem w dniu 13 (25) maja r. b. osobom pomienionym wypłaconemi zostały.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Zarząd Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych* podaje do publicznej wiadomości, że w ciągu kwartału 4-go r. z. wpłynęły do kasy zarządu ofiary od osób następujących:

a) *w gotowiźnie*

Redakcja *Kurjera Porannego* od:
Zięciakiewicza znalezione przez gości w restauracji rs. 25.
Poznańskiego Henryka kop. 50.
Polczyński Józef ze sprzedaży broszur rs. 2.
Sędzia pokoju 5 oddziału miasta Warszawy od Burzyńskiego Teofila rs. 5.
Haim Neuman kop. 30.
Frajda Czarna rs. 1.
Szumański Wiktor rs. 15 kop. 98.
Kiślański Władysław rs. 100.
Sąd gminny 3 oddziału powiatu tomaszowskiego ze skarbonki rs. 1 kop. 10.
Sędzia pokoju 2 oddziału miasta Warszawy, od Jana Bergera rs. 3.
Wąsowicz Jan ofiary perjodycznej za kwartał 4-ty od urzędników i oficjalistów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej rs. 172 kop. 9.
Tenże ze skarbonki rs. 7 kop. 1.
Wołowski Kajetan rs. 3.
Plebański Franciszek rs. 8.
Redakcja *Wieczorów rodzinnych* od małych czytelników tegoż pisma z gubernji podolskiej rs. 20.
Rosman Ludwik ze skarbonek rs. 23 kop. 81.
Ostrowski Jan rs. 1.
Bukowska Karolina rs. 1.
Okrąglicki Wł. rs. 1.
Marta Budna kop. 60.
Rozalja Pietrzaczykówna kop. 50
Łącki Konstanty rs. 1.
Wołowski Marjan rs. 6.
Sędzia gminny 4-go oddziału powiatu tomaszowskiego od pisarza tegoż sądu, jako niewłaściwie ofiarowane mu przez Jana i Julję małżonków Swistunów, właścicieli wsi Łykoszyna, rs. 6.
Sędzia gminy 2-go oddziału powiatu brzezińskiego od Józefy Komakowskiej i Wł. Górskiego rs. 10.
Józef Ciągliński kop. 80.
Juljan Niewiadomski rs. 25.
Idzikowski Edmund z przedstawienia amatorskiego w Kaliszu rs. 240.
Tenże ze sprzedaży broszur rs. 1 kop. 80.
Trypolska Tekla rs. 6.
Rościszewski Roman rs. 6.
Stoboy Edward ze sprzedaży broszur rs. 3 kop. 50
Razem rs. 697 kop. 26.

b) *w naturze:*

Górecka pisma ilustrowane: *Kłosy* za lata: 1877 i 1878, *Tygodnik ilustrowany* z roku 1877—8—9, *Bluszcz* z roku 1875—77 i 78 i *Bibljotekę warszawską* z lat trzech.

Perkowska Ina, „Gramatykę polską“ na klasę 1-ą i 2-ą, tudzież kilka dziełek religijnej i moralnej.

Za powyższe ofiary zarząd w imieniu Towarzystwa poczytuje sobie za najmilszy obowiązek złożyć niniejszem wszystkim ofiarodawcom szczere podziękowanie.

Przewodniczący *dr Miklaszewski.*
Sekretarz *J. Gruszczyński.*

— *Art. nad.*—Szanowny panie redaktorze! Nie będąc wolnym od złośliwości zawistnych i głupich, którzy podpisując się „życzliwymi“ bawią się przesyłkami anonimów, nawet z dołączaniem do nich maleńkich prezentów; otrzymałem i ja w dniu 12 b. m. list bezimienny wraz z *trumną,* w której znajdowała się blacha z mojem nazwiskiem, oraz wypisaną datą mej śmierci, oznaczoną na 9 maja r. b. „Życzliwy“ zapewne miał zamiar wywołać na podpisanego wrażenie mogące wpłynąć przeważnie na jego zdrowie; bo przyznasz, szanowny panie redaktorze, że dar tak niepowabny mógł w pierwszej chwili ujemnie oddziałać na słabsze usposobienie. W danym wypadku cel nie został osiągniętym, gdyż trumna przeznaczona dla najbiedniejszego z naszego miasta oczekuje swego przeznaczenia, a ja pomimo wyroku wypisanego na blasze cieszę się dobrem zdrowiem i na nieszczęście ofiarodawcy, jaknajlepszym humorem. Czy podobnie „życzliwego“ można podciągnąć pod jedną kategorję z rabującym lub mordującym złoczyńcą zostawiam to twemu ocenieniu szanowny panie redaktorze, mnie się bowiem zdaje, że ów „życzliwy“, pragnący dopiąć celu przesyłką, musiał się w swojem rzemiośle zaprawiać już nieraz, nietylko świetnemi pomysłami, godnemi szubienicy, ale i pałką ludzi zabijających po nocach. Kodeks karny może go „niezadługo“ oceni i odpowiednio wynagrodzi. Ja zaś upraszając cię szanowny panie redaktorze o pomieszczenie tych kilku wierszy w szpaltach swego pisma, dołączam rs. 3 na dotkniętych głodem kurpiów, życząc, szczerze „życzliwemu“, aby powyższa ofiara wywołana w tej chwili jego przesyłką była kiedyś porachowaną na jego korzyść za te wszystkie maleńkie przewinienia, jakie w nim znający go ogół uznaje. Proszę przyjąć wyrazy poważania. *Teofil Świdziński,* zawiadowca stacji Łowicz.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu E. B.* W kwestji taksy rzeźniczej radzimy panu się udać do właściwej zwierzchności administracyjnej, bo my tylko możemy udzielić mu praktycznych wskazówek w tym względzie. Ceny mięsa wołowego folują najwięcej, i zależą od gatunku produktu. Fluktuacje rozciągają się od 15 do 18 kop. Taksa właściwie dotyczy tylko jatek i obejmując funt jako jednostką, zarówno sprzedawcę obowiązuje przy większych, jak i mniejszych partjach. W sklepach, które nie sprzedają surowego produktu ale przerobiony, taksę ustanawiają sami właściciele po zobopólnem porozumieniu. Czyby jakie zasady władza prewencyjna w tym względzie zakreśliła, nie wiadomo jest nam.

— *Panu Jakubowi G.*— Mówić i pisać należy: *dwie okiennice żelazne już przymknięto,* gdyż liczebniki *jeden, dwa, trzy* i *cztery* zgadzają się w przypadku ze swojemi rzeczownikami, a dopiero poczynając od czterech rządzą przypadkiem drugim; jednakże gdy rzeczownik stoi przed liczebnikiem: *dwa, trzy* lub *cztery,* używa się wtedy w przypadku drugim i nie byłoby błędu w wyrażeniu: *jest w tym domu okiennic żelaznych dwie.* Co do drugiego wyrażenia oba zwroty nie dobre; wypadałoby raczej powiedzieć: *już czułem, że mi płomień dotykał samych palców.* — *Przyjaciel dzieci* pod kierunkiem Gregorowicza wciąż wychodzi, redakcja wspólna z *Tygodnikiem mód* pomieszczoną jest przy ulicy Chmielnej.

— *Panu M.* — Czy zwyczaj przyjmowania listów zabezpieczonych z adresem tylko rosyjskim jest oparty na jakim przepisie, nie wiemy. Możemy jednak z własnego doświadczenia stwierdzić, iż listy przesyłane do Austrji i Prus adresowaliśmy po polsku bez żadnych ze strony zarządu utrudzeń. Co do wpływu, jaki okoliczność pomieniona ma na zmianę brzmienia nazwiska, możemy tylko powołać środki zalecone przez *Gaz. sąd.,* *respective* aktów stanu cywilnego. Rs. 10 nadesłanych dla kurpiów zakomunikujemy podług przeznaczenia.

— **W tych czasach opuściło prasę dzieło p. t. Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich** z pomocą linijki krojowej. Publikację tę p. Starszy Zgromadzenia krawców opatrzył następującym przypiskiem: „Najnowszą metodę kroju sukien damskich p. K. Głodzińskiego przejrzałem i takową jako bardzo użyteczną do nauki kroju damskiego polecić mogę. Warszawa d. 16 maja 1881 r. (*LS*) Starszy Zgromadzenia krawieckiego *Józef Juszczyk*.

—12078—

— ***St. Kosiński***, inż. bud., ***Marszałkowska nr 75***, usuwa z mieszkań: ***wilgoć, zaduch i wykwity***, urządza wentylację przez najnowszy system ogrzewania i zimne kanały. Urządzenia w murach nowo stawianych domów nie powiększają kosztów. Świeże czyste powietrze jest najniezbędniejszą ciągłą potrzebą życia i głównym warunkiem odporności przeciw zaraźliwym chorobom. Zastać można od god. 3 do 5 po południu. —12421

— **Wino Szampańskie,**
Piper carte blanche,
Piper sec

otrzymał i poleca

HANDEL WIN i DELIKATESÓW
ANT. STĘPKOWSKIEGO,
Wierzbowa nr 5. (11696

— **Wino Szampańskie,**
Piper Carte blanche,
Piper sec,

nadeszło do **Handlu Win**
A. BOCQUET,
plac Teatralny. (11697

— **Dentysta S. ROTHEIM**, wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, wstawia takowe w najlepszem wykończeniu, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 do 6.—Królewska nr 37. (12496)

Wodolecznica Gräfenberg (austr. Szlązk).

Lekarz zakładowy ***Dr Lauterstein***, z Wiednia, przyjął także lekarski zarząd odnowionego i urządzonego z możliwym komfortem ***Zakładu „Annenhoff"***, mieszka ***w Willi*** jej książęcej mości ***księżnej von Hatzfeld***. —12850—

— Upraszam p. ***Tytusa Radeckiego***, aby się zgłosił osobiście lub listownie do J. Z. w Siedliskach. —13106—

Od lecznicy

przy ulicy Długiej nr 5.

Dr Alfons Malinowski przyjmuje w lecznicy z chorobami wewnętrznemi codziennie od godziny 3-ej do 4-ej po południu. —13110—

— **Nowości** francuskie, angielskie i krajowe w wielkim wyborze, na obecny sezon, poleca:

Józef Skwierczyński krawiec.

Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala nr 4, w Warszawie. (6303)

SKLEP

z entresolą i piwnicą, ulica ***Wierzbowa***, dom hr. Krasińskiego, do odstąpienia. Wiadomość u stróża. —12260—

BUSKO.

Dr Emil Wolski, po powrocie z Paryża, ordynować będzie w Busku. Zajmuje się specjalnie chorobami kobiet, dzieci i skórnemi. —12100—

— Mężczyźni, krawcy, oddają sobie publiczne pochwały za wynalezienie linijek do nauki krojów damskich, o to trzeba się zapytać kobiet specjalistek, linijka w nauce krojów damskich, nowo wynaleziona, wobec odmieniających się mód, tak niema żadnego znaczenia że nie warto o niej wspominać,—dla mężczyzn może być ona pożyteczną, gdyż tu moda jest więcej stałą i mało się odmieniającą.

—12869— ***A. Gałecka.***

— ***Dentysta F. Idzikowski***, b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wstawia zęby sztuczne, sposobem własnym, a przez urząd lekarski za najlepszy uznany, z 3-letnią gwarancją, ***po rs. 2.*** Przyjmuje od 10 do 6 wieczór. **Leszno nr 7.** —12659—

M. Krajewski, **wyższy nauczyciel kaligrafji,** poprawia charakter pisania osobom, bez różnicy płci i wieku w krótkim czasie. Nowy Świat nr 68. —12777

Konsystorz ewangelicko-reformowany w Królestwie Polskiem.

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskiem, synod tegoroczny ewangelicko-reformowany **ma się zebrać** w Warszawie w dniu 1 (13) czerwca **1881 roku.**

Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich duchownych i świeckich ewangelików reformowanych w Królestwie Polskiem, prawo do zasiadania na synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym, o godzinie 9-tej zrana, do kościoła ewangelicko-reformowanego **warszawskiego przybyć raczyli.**

Warszawa, d. 25 kwietnia (7 maja) 1881 r.

Prezes *Foland*,

—11393— za sekretarza *W. Sachs*.

Kolegium kościelne
zboru ewangelicko-ausburgskiego warszawskiego.

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie **polskiem, zaprasza szanownych członków zboru na roczne o**gólne zebranie zwyczajne, odbyć się mające w kościele d. 1 czerwca r. b. 1881, we środę, o godzinie 4-tej po południu, **na którem kolegium kościelne przedstawi ogólnemu zebraniu do rozpoznania: rachunek ogólny przychodów i rozchodów zboru za rok ubiegły 1880, sprawozdanie dotyczące zarządu** funduszami zboru za rok ubiegły, oraz niektóre wnioski dotyczące uposażeń i interesów zborowych. Oprócz tego odbędą się wybory nowych członków do kolegium kościelnego i do komitetu zborowego, dla sprawowania obowiązków honorowych przez lat trzy, w miejsce wychodzących z urzędowania.

Nadmienia się zarazem, że prawo obecności i głosu na ogólnem zgromadzeniu zboru, w myśl przepisów **ordynacji kościelnej, mają wszyscy mężczyzni pełnoletni, stale w parafji zamieszkali i od nikogo nie zawiśli, którzy przyczyniają się składkami dobro**wolnemi do utrzymania kościoła i zakładów zboru, a tem samem do księgi zborowo-kościelnej są zapisani.

Kolegium kościelne uprasza szanownych członków zboru, aby licznie w terminie i godzinie oznaczonej do kościoła przybyć raczyli, dla prawomocności bowiem uchwał zgromadzenia potrzebna jest obecność przynajmniej pięćdziesięciu członków zboru, oprócz członków kolegium kościelnego. —12405—

— ***Kantor Maurycego Nelken***, Krakowskie-Przedmieście nr 77, ma honor podać do wiadomości z powodu nadchodzącego sezonu leczniczego:

1) **że zaopatrzony jest w monety i banknoty za**graniczne, które sprzedaje po kursie dziennym, i

2) że wystawia przekazy i listy kredytowe okólnikowe (*lettres de crédit circulaires*) na główniejsze miasta zagraniczne i ***miejscowości kuracyjne.*** —12734—

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

Poniedziałki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter dr Żera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy Goldflam, Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

We wtorki: od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: doktór Mikucki; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy: Zawadzki i Perkowski.

We środy: od 12—1 choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

We czwartki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter dr Żera i dr. Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy: Goldflam Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

W piątki: od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: prof. Łuczkiewicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

W soboty: od 12—1 choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

— ***Dr Stefan Marynowski***, po kilkoletniej praktyce na prowincji, powrócił do Warszawy i zamieszkał stale na ***Zielonym placu nr 12, obok hotelu Vikctoria***, przyjmuje chorych od godziny 8 do 10 rano i od godziny 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. —12665—

Istniejąca od 1874 r.

Druga Lecznica

dla przychodzących chorych,

Nr 9, ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Roezlera zwany)

Od 10 — 11—. Codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. Dr **Julian Majkowski** choroby weneryczne i skórne.

Od 10 — 11—. Codziennie Dr **Leon Nencki** choroby organów moczo-płciowych.

Od 11 — 12—. Codziennie, Dr **Gajkiewicz Władysław** choroby weneryczne.

Od 11 — 12—. Codziennie. Dr **Dylewski Jan**, choroby oczów.

Od 11½—12½. We środ i soboty. Dr **Taczanowski Bronisław** choroby uszów.

Od 12 — 1—. Codziennie. Dr **Grosstern Wiktor**, choroby weneryczne i wieku dziecięcego oraz szczepienie ospy ochronnej.

Od 12 — 1—. Codziennie. Dr **Klink Edward**, choroby weneryczne i skórne.

Od 1 — 2—. Codziennie prócz niedziel i świąt. Dr **Karwowski Konstanty**, choroby gardła, krtani i jamy nosowej.

Od 2 — 3—. Codziennie. Dr **Kondratowicz Stanisław**, choroby kobiece.

Od 2 do 3—. Codziennie prócz świąt i niedziel. Dr **L. A. Anders**, choroby wewnętrzne.

Od 3 do 4—. Dr **Henryk Nussbaum**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe i leczenie elektrycznością.

Od 3 — 4—. Codziennie. Dr **Jawdyński Franciszek** choroby zewnętrzne, czyli chirurgiczne i zębów.

Bilet wejścia 25 kopiejek. —8294—

Istniejąca od roku 1879 —7671

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 10—11 Mayzel W. Asystent przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Og g. 10—11 **Erlich Jan**, choroby właściwe kobietom. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrz. (specjalnie wieku dziecięcego. Codziennie.

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom w poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2—3 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia). Codziennie.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Choroby uszu. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i czwartki.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 6—7 **Tomaszewicz Anna**, chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Lecznica dla przychodzących chorych

wraz z Domem Zdrowia

Ulica Długa nr 5, dom przechodni po-pauliński.

Rozkład godzin w Lecznicy:

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby. Codziennie.

Od 11 do 12 dr Bondy. Choroby wewnętrzne i dzieci. —

Od 12 do 1 **dr Kadler.** Choroby weneryczne i skórne. **Codziennie.**

Od 12 do 1 **dr Zacharewicz.** Choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Szteyner**, Ord. klin. chirurg. w szpit. św. Ducha. — Choroby chirurgiczne i zębów. — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Goldflam**, Ord. klin. terap. w szpitalu św. Ducha. Choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe). Leczenie elektrycznością.—Codziennie.

Od 2 do 3 **dr Biegański.** Choroby właściwe kobietom. Codziennie.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski**, Ord. klin. teraup. w szpit. św. Ducha. Choroby wewnętrzne. Specjalnie choroby płuc, gardła, i krtani. Codziennie z wyjątkiem czwartków.

Od 3 do 4 dr Sztembarth. Choroby właściwe kobietom. Codziennie (wyjąwszy świąt).

Bilet wejścia kop. 25.

Dom Zdrowia

przyjmuje chorych tak zamieszkałych w Warszawie, jako też i z prowincji, na wszystkiego rodzaju cierpienia, z wyjątkiem chorób umysłowych. Ceny 3 ruble sr. w pokojach oddzielnych, a 2 ruble sr. w pokojach na dwie osoby na dobę.

Bliższe informacje udzielają się albo w zakładzie, albo w mieszkaniu jednego z Lekarzy właścicieli Zakładu: Jasiński (Złota nr 18), Ołtuszewski (Stare-Miasto nr 11), Sztembarth (Orla nr 3), Zacharewicz (Nowy-Świat nr 57). —4563

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperacje zabudowań w szlachtuzie na Pradze, od sumy anszlagowej rs. 1,337 kop. 13.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warsazwy na złożone w tejże Kasie vadjum w ilości rs. 140 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji zabudowań w szlachtuzie na Pradze, za sumę rub. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 140 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—11684

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę domu dla dwóch stróży Warszawskiego aresztu policyjnego od sumy anszlagowej rs. 940.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszegnia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się budowy domu dla dwóch stróży Warszawskiego policyjnego aresztu za sumę rub. N. N. kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—11814

Zarząd miejski w Tyflisie,

wzywa niniejszem życzących się podjąć dostawy i złożenia części metalicznych **mostu na rzece Kurze w mieście Tyflisie** budować się mającego. Most takowy o trzech formach czterokratowego symetrycznego systemu; nitowany, z jazdą górną, na przyczółkach murowanych o jednem przęśle, zawierać ma długości 159 stóp pomiędzy środkami podpory. Chodniki umieszczone na kronsztejnach. Pomiędzy osiami ferm brzegowych stóp 22; pomiędzy osiami poręczy stóp 33. Wysokość ferm stóp 13 cali 7. Dolny pas wyższy nad poziom wód średletnich o stóp 26½, największa głębokość rzeki przy poziomie średletnim 28'4". Wody wiosenne przybierają o 14' po nad średletnie. Jesienne wody niższe są o 7' od wiosennych; wody wiosenne trwają około dwóch miesięcy, jesienne około miesiąca. Bieg normalny wód średletnich do 7' na sekundę; szybkość wód wiosennych dochodzi do 21' na sekundę. Łożysko rzeki skaliste. Brzeg prawy obudowany, lewy puste miejsce przedstawia.

Stosownie do projektu, znajdującego się w Zarządzie, obliczonem zostało, iż na zbudowanie powyższego mostu, wraz z poręczami, które z szyn żelaznych mają być zrobione, potrzeba w ogóle żelaza pudów 6556,25 i surowcu pudów 385,29. Projekt mostu jest każdodziennie do obejrzenia w Wydziale Budowniczym Zarządu miasta. Odstąpić od projektu można tylko za zezwoleniem Zarządu. W ciągu 9 tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia Zarząd przyjmuje deklaracje na piśmie, w których przedewszystkiem wymienione być powinny ceny od puda żelaza i surowcu, wraz ze złożeniem metalicznych części mostu; oraz termin w jakim roboty ukończone zostaną. D—13136

D. Ż. Hannowersko-Altenburgska.—Sezon od 15-go Maja do 10-go Paźdz.

Kąpiele Pyrmont

Kolej konna do kąpieli Solankowej i dworca Dr. Żel. 5 minut.

Znane od dawna źródła stalowe i solankowe.

Kąpiele **Stalowo-Solankowe Błotniste i russkie kąpiele parowe.**—Obstalunki na wody **stalowej i solankowej** winny być podawane do książki źródlanego biura; wszelkie zapytania załatwia **Książęca Dyrekcya Źródeł.** D—12568

DOGODNOŚĆ
dla Rodziców, lub Opiekunów.

Jak corocznie, wybieram się do Ciechocinka na drugi sezon kuracajny, od dnia 15 Lipca i przyjmuję na stancję Dzieci i Panienki dorosłe, dając im najtroskliwszą, macierzyńską opiekę, zdrowe i smaczne pożywienie. Pragnący korzystać z tej dogodności zechcą się zgłosić po bliższe szczegóły na ulicę Złotą Nr 12, mieszk. Nr 3. — Tamże jest do zbycia Suknia Atłasowa, zupełnie świeża, koloru cerise. 13292D

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Nadwiślańskiej,

Na skutek podania p. Goldwassera w Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 4 zamieszkałego, o wypłatę zaliczeń w kwocie rs. 14 kop. 52 i rs. 11 kop. 59 przekazanych do ściągnięcia od odbierającego towar Warszawa Dubno Nr 5442 i 4228., na które wystawione przez stację Warszawa dowody zaliczyniowe Nr 6605 i 7035 zaginęły, wzywa posiadacza w mowie będących dowodów zaliczyniowych, aby z takowymi w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się do zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowody uznane zostaną za nieważne, a należność z nich przypadająca p. Goldwasserowi wypłaconą zostanie. 13298D

„Męzkość,"

przyczyny przedwczesnego jej upadku i wskazówki dotyczące środków spiesznego powrotu do zdrowia. Dziełko poświęcone osobom cierpiącym wskutek nierządu, nałogów pokątnych i zarazy, wraz z uwagami o trybie leczenia syfilis, przez Doktora Curtis.—Cena kop. 30. Nakład Józefa Kaufmana, w gmachu dawnej poczty, oraz we wszystkich Księgerniach nabyć można. D12668

W tych dniach wyszła z druku

Espérance Polka

przez

EDWARDA LEVY.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny u **G. Centnerschwera, Marszałkowska Nr 73.** D—13104

Potrzebny jest D13224

U c z e ń

do cukierni, wieku lat 13 do 14, pierwszeństwo mają z prowincji.—Elektoralna Nr 28.

Gospodyni

znająca się na gospodarstwie wiejskiem, z dobremi świadectwami, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Łaskawe offerty uprasza się nadsyłać na ulicę Książęcą pod Nr 7, do p. Kowalskiego. D13225

Subjekt handlu,

posiadający chlubne świadectwa, z kaucją rs. 300, poszukuje miejsca inkasenta, sztatrajżendera, lub na wyjazd. Oferty proszę składać w kantorze tegoż Kurjera pod liter. A. N. E. 27. D13223

W d o w a

po urzędniku poszuknje miejsca za gospodynię na wieś, do księdza lub do wdowca.—Wiadomość: ulica Długa Nr 14, pod liter. F. C. stróż wskaże. D13215

Sumienna
i korzystna oferta!

Do pewnego i świetnego interesu (bez konkurencji i żadnego ryzyka), **z 30-to letnią koncesją, przez C. K. Ministerjum Finansów,** uprzywiljowanego, żądaną jest współka z kapitałem 15 do 30,000 rs., lub nabycia onego na własność, pod dogodnemi warunkami. Kapitał spółki może być na Realności Zakładu Nr pierwszym hypoteki ubezpieczonym. Zyska pewnego, zaraz w pierwszym roku założenia liczyć można 100% netto. Bliższe szczegóły w Biurze ubezpieczeń, Stare Miasto Nr 8, codzienie od 9 do 3. D12317

Mechanik

mający praktykę od 20 lat, poszukuje stosownej posady. Ktoby takową wynalazł za wynagrodzeniem zechce dla bliższego porozumienia zostawić swój adres pod lit. B. N. do Kantoru Kur. Warszawskiego. 12919D

Rządca Gospodarczy

samotny, który zarządzał za granicą i tu w kraju, na chlubne świadectwa, odwołać się może na rekomendacje, a na żądanie złoży kaucje odpowiednią pensji, poszukuje posady. — Bliższa wiadomość u p. Golcz, ulica Niecała Nr 12. 12937D

Zarządu Domem

poszukuje Urzędnik, który przytem mógłby pełnić obowiązki Korespondenta, w językach: polskim, ruskim, niemieckim i francuzkim, Buchhaltera, lub płatnika w zakładach fabrycznych. Poważne rekomendacje i świadectwa pełnienia podobnych obowiązków przedstawić może. Adresa uprasza się nadsyłać do Redakcji Kur., pod lit. W. A. R. 12979D

Rodowita Francuzka,

wykształcona i znająca muzykę **doskonale** poszukuje miejsca na wsi na kilka miesięcy, lub na cały rok. Wiadomość Marszałkowska, Nr 30 nowy, mieszkania 11, od 12 do 4 po południu. 13109D

Potrzebne są zaraz

P a n n y

podręczne i do nauki, do sukień.—Ul. Nowogrodzka Nr 5, stróż wskaże. D13081

Nauczycielka Muzyki

posiadająca patent Instytutu Muzycznego Warszawskiego pragnie udzielać lekcje muzyki tak w domu własnym jak i w domach prywatnych. Wiadomość u p. **Tissorant** nauczyciela języka francuskiego.— Pańska Nr 17, mieszkania 2. 13075D

P a n n y

podręczne i do nauki, potrzebne są, do Pracowni p. Ottolii.—Widok Nr 2A. 13287D

OSOBA

w sile wieku, która wychowywała dzieci jako Bona i zajmowała się domowem gospodarstwem i była do towarzystwa, szuka obowiązku w Warszawie. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 8, na Pensji. 13265D

Potrzebną jest od 1 Czerwca

Bona Niemka,

umiejąca mówić po polsku, z dobremi świadectwami, do dwóch małych chłopczyków.—Wiadomość u Doktora, przy ulicy Długiej Nr 16. 13336D

Poszukuje się

Nauczycielki

Francuzki, z dobrą muzyką.—Bliższa Wiadomość: Hotel Europejski Nr 149. 13346D

!Uczeń!

potrzebny do Zakładu Tapicerskiego.—Ulica Niecała Nr 1, w Antresoli. 13273D

UCZEŃ z porządnej **chrześcijańskiej** familji, władający językami: polskim i niemieckim, znajdzie natychmiast pomieszczenie, w Handlu Towarowym Komisowo-Agenturowym. Oferty piśmienne pod lit. **E. S. 14** przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń, przy ulicy Senatorskiej Nr 22, w Warszawie. 13348D

Potrzebną jest

Starsza Panna

do kroju sukień, oraz zdatne, podręczne i uczennice. — Ulica Długa Nr 4, w Magazynie F. Pietrzykowskiej. D13116

Nauczyciel niemiec,

z pozwoleniem Władzy naukowej, znający gruntownie język rossyjski i po części francuzki, poszukuje posady. — Adresy uprasza składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, sub liter. M. F. 13144

Potrzebny jest

UCZEŃ,

do Składu Aptecznego.—Wiadomość na miejmiejscu.—Krak.-Przedm. Nr 15. 13015D

Rosjanka

posiadająca wyższy patent, poszukuje demiplace. Adres uprasza się składać pod Nr 2, przy ulicy Nowolipie, mieszkania 1. 12955D

Bona

Niemka, mówiąca i po rusku, potrzebną jest zaraz, na prowincję.—Wiadomość w Magazynie Mód, ulica Rymarska Nr 12. 13012D

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do szycia sukien na maszynie.—Nowolipie Nr 1, mieszk. 2. D13114

P A N N A

potrzebną jest do krawieczyzny. — Nowy-Świat Nr 36. D13147

10, Panien 10,

uzdolnionych w krawieczyźnie damskiej, potrzeba jest do pracowni Marji Gałkowskiej, oraz potrzebne **Panienki** do nauki.—Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej. 13149

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

z kapitałem 2500 rs. dla rozwoju interesu fabrycznego, oraz **agenta** z kaucją rs. 180, mającego parę godzin wolnego czasu każdego dnia. Wiadomość ul. Niska Nr 18 Al. Karwacki. 13120D

Krynica.

Młoda Osoba wyjeżdżając w przyszłym miesiącu na kurację do Krynicy, poszukuje dla towarzystwa Damy, udającej się tamże, na wspólny koszt. —Wiadomość: ulica Złota Nr 23 mieszkania 8. 12997D

Potrzebne są

PANNY

do sukień, zdolne i podręczne.—Ulica Dzielna Nr 15, mieszkania Nr 10. D12944

Nauczyciel niemiecki

życzy sobie podczas wakacji wyjechać z państwem na wieś. Zgłaszać się proszę: ulica Zielna Nr 31, mieszkania 17. 12867D

Dymis. wyższy Urzędnik, w sile wieku, pojedyńczy, życzyłby przyjąć

Obowiązki Rządcy,

większej posesji w Warszawie. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera, pod literami Z. B. 12797D

OSOBA

znająca przepisy policyjno-administracyjne i mogąca złożyć odpowiednią kaucję, pragnie przyjąć w Warszawie obowiązek, Rządcy większego domu, Kasiera w prywatnych Zakładach i t. p.—Wiadomość: ulica Kapitulna Nr 2, mieszkania 8, stróż wkaże. 12858D

Potrzebny jest Lekarz,

na Prowincję, na dogodnych warunkach. — Blizsza Wiadomość: ulica Świętokrzyzka Nr 15, mieszkania Nr 2. 12794D

Bona Francuzka

jest zaraz do umieszczenia, Nr 17 Bielańska, 2 piętro, mieszkania Nr 5. D11941

Do Magazynu S. SIELSKIEJ,

potrzebne są zaraz

P A N N Y,

zdatne, podręczne i do nauki.—Leszno Nr 2, nad Sklepem p. Krupeckiego. 12936D

Rządca Domu

Urzędnik, poszukuje zarządu domem za mieszkanie. adres: ulica Wspólna Nr 13a, mieszkania Nr 9. 12755D

Pewien Człowiek, znający się na gospodarstwie, poszukuje miejsca

E k o n o m a.

Wiadomość: na ulicy Ciepłej, pod Nrem 5 nowym, u p. Sialskiego. 12761D

Nauczycielka

z wyższym patentem, poszykuje lekcyj w Warszawie, w Zakładach Naukowych, od szkolnego roku.—Bliższa wiadomość codziennie od godz. 10 do 12, lub od 3 do 4, na ulicy Zielnej Nr 5, mieszkania 4. 10101D

Rządca Dóbr

kawaler, energiczny, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje od św. Jana r. b. posady samodzielnej, lub pod zarządem samego Właściciela.—Wiadomość w Składzie Cegły, przy kolei Petersburskiej, od godz. 8 do 12 rano i od 2 do 4 po południu. 12293D

Potrzebne są

PANNY,

zdatne do krawieccyzny, za dobrym wynagrodzeniem.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 19, 3-cie piętro, lewa sień w podworzu. I 13058

Do Pracowni J. Sierzputowskiej,

Tłomackie Nr 2, potrzebną jest zaraz Panna do szycia na maszynie, oraz Panny uzdolnione w krawieccyznie. 13061D

Ogrodnik Wiejski

uzdolniony z dobremi świadectwami potrzebny jest od 1 Lipca r. b., na wieś w pobliżu Warszawy. Wiadomość przy ulicy Ujazdowskiej Nr 12, mieszkania 6, w godzinach rannych od dnia 30 Maja do dnia 3 Czerwca r. b. D—13084—

Potrzebną jest

PANNA,

do sklepu Galanterji i Rękawiczek. — Ulica Niecała Nr 8, wiadomość od 11 godz. D13079

Paryżanin

młody Człowiek, życzy sobie wyjechać do Królestwa, lub Cesarstwa, dla udzielania kowersacji języka francuzkiego. Adres: d'Aystetten w Opatowie, Gubernja Radomska. Za przystępną cenę. 12642D

Jan Danilewicz

udziela lekcyj **Buchhalterji.** Zgłaszać się można rano od 7 do 9 i po południu od 3 do 4. — Ulica Niecała Nr 10, mieszkania 11 stróż wskaże. 12322D

Panny

do satników i spódnic, potrzebne są zaraz, do Pracowni Sukien Damskich „Adeli". — Ulica Świętokrzyzka Nr 7. 13375D

Potrzebne są

PANNY,

kompletnie uzdatnione do krawieccyzny. — Ulica Twarda Nr 10, mieszk. 25. 13409D

Do Pracowni, wyrobów pończoszniczych przy ulicy Zgoda Nr 1, potrzebne są

PANNY,

do wykończania i Dziewczynki do nawijania nici. 13457D

Potrzebne są zaraz

Panny,

zdatne i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem, do Pracowni sukień damskich. — Ulica Podwal Nr 20. 13371D

OSOBA

zajmująca się dozorem dzieci, życzy sobie pomieścić się na czas kuracyjnycy w Ciechocinku w podobnym charakterze, albo jako towarzyszka przy familji, lub też, na wspólne mieszkanie. — Wiadomość przy ilicy Żabiej Nr 4, mieszkania Nr 20. 13447D

Osoba

z wyższem wykształceniem, posiadająca patent Instytutu Muzycznego, życzy sobie na letnie miesiące, wyjechać na wieś, dla udzielania lekcyj na fortepianie.—Ulica Zielna Nr 9, drugie piętro, mieszkania Nr 8. 13408D

Potrzebną jest

Bona Francuzka,

Niemka, lub Polka, z dobrą konwersacją francuzką, do wyjazdu na letnie mieszkanie. — Ulica Grzybowska, domu Nr 27, mieszka. 5, w bramie. 13374D

Potrzebną jest **Bona Francuzka,** znająca i język niemiemiecki, do siedmioletniego chłopczyka na wyjazd, na wieś. — Ulica Wspólna Nr 36, mieszkania 6, zaszać można od godziny 8-mej do 11-tej rano. 13406D

Potrzebna jest w Zakładzie naukowym żeńskim

NIEMKA,

z wyższem wykształceniem.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 60, mieszkania 45, codziennie od godziny 10 do 2. 13436D

Młody Człowiek

znający gruntownie języki: niemiecki i polski, obeznany z kupiectwem i buchhalterją, wydoskonalony w zawodzie dystylatorskim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty w Kur. Warsz. pod lit. K. S. 13413

Człowiek

w sile wieku, posiadający chlubne świadectwa, żonaty, zupełnie obeznany z robotami: tokarską, brązowniczą, ślusarską, giserską, modeli gipsowych na formach mosiężnych, władający niemieckim i polskim językiem, jak również buchhalterję, poszukuje miejsca za majstra w stosownej fabryce, lub maszyn rolniczych w Królestwie, albo Cesarstwie. — Bliższa wiadomość: ulica Piękna Nr 40, u właściela domu. 13401D

Fotograf

uzdolniony, bardzo wprawny i wykwalifikowany w negatywnem retuszowaniu, poszukuje korzystnej i stałej posady.—Bliższe szczegóły listownie pod adresem S. Kantor u fotografa J. Bildt w Charkowie. 13462D

Chłopiec

w wieku od 12 do 14 lat, może być zaraz przyjęty jako Uczeń do Cukierni Kozłowskiego.—Nowy-Świat Nr 67. 13398D

MAMKI D13311

wiejskie, z młodym pokarmem.—Ulica Wielka Nr 13 nowy, u Akuszerki Brzezowski.

Mamki

wiejskie i miejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, jedna mężatka, są u Akuszerki.—Chmielna Nr 25. D13444

Przy ulicy Solec Nr 57, jest z bardzo dobrym pokarmem

MAMKA.

Wiadomość w każdym czasie u Jana Kuklińskiego. D13395

MAMKA

ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki. — Ulica Chłodna Nr 20. D13312

Modele Paryzkie

z bibułki, czyli formy na wszystkie ubiory, dla dam i dzieci, są do nabycia, za pomocą których każda z Pań może wykończać suknie i okrycia, choćby najwykwintniejsze. — Krakowskie-Przedmieście, Nr 85, dom zwany Roezlera, drugie piętro. 11891D

Z powodu nowo wybudowanej parowej dystylarni, jest do sprzedania z dawniejszej

POMPA

żelazna o dwóch cylindrach z rurami żelaznemi i żelaznym manężem, w dobrym stanie, do użytku, za przystępną cenę. — Wiadomość: Leszno Nr 38, Dystylarnia R. Ewesta. D11913

Prysznic,

raz tylko użyty, do sprzedania za rs. 20.—Nowolipki Nr 15, w mieszkaniu, w bramie na dole na prawo, do godz. 9 rano. D13385

Ogierek muł,

kucyk, pięknej rassy, jest do sprzedania przy ulicy Wiejskiej pod Nr 12, wiadomość u stróża. D13405

Do sprzedania: 13271D

Garnitur Mebli.—Szafa do sukien—Sofka z pokrowcem—Stolik damski do szycia, cztery stoliki składane—Wazon antique ze słupem—2 widoki olejne i różne drobiazgi Wiadomość Marszałkowska Nr 38 mieszkania 2.

Do sprzedania:

Z powodu wyjazdu, po cenach przystępnych, dwa **GARNITURY MEBLI,** z których jeden orzechowy z tremo, komody i inne części urządzenia. — Wiadomość przy alei Jerozolimskiej, domu Nr 30, mieszkanie Nr 5, w godzinach od 11-ej rano do 6-ej po południu. 13446D

MAMKI

zdrowe, młode, ze starszym pokarmem.—Ulica Nowogrodzka Nr 25, stróż wskaże. D12698

Sprzedaje się

POWÓZ

w dobrym stanie i za przystępną cenę, dodzieć sięw szkole Junkrow, — Senatorska Nr 13. D13414

Skład Węgli

z urządzeniem, jakoteż doń przytykający ogród, mogący być użyty na bawarję, wejście z dwóch ulic i mieszkanie zaraz lub od 1-go Lipca do wynajęcia, przy ulicy Lipowej Nr 7. Wiadomość u właściciela Nr mieszk. 9. D13407

Żądaną jest pożyczka D13386

od 1-go Lipca r. b., około rs. **30,000,** bez pośrednictwa, na 1-szy numer hypoteki domu po Tow. Kredytowem.—Wiadomość w kancelarji hypotecznej p. Rejenta Sobierańskiego.

Jest do sprzedania

Wózek dziecinny,

w bardzo dobrym stanie.—Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 22. D13375

Magle Angielskie

w dobrym stanie, z mieszkaniem, są do odstąpienia.— Chmielna Nr 12. D13383

Kupuję:

złoto, srebro i drogocenne kamienie, oraz rozmaite rzeczy, za Żelazną Bramą, ulica Ptasia Nr 4, mieszkania Nr 30. D12876



Do sprzedania

Ogier wierzchowy

rasy arabskiej, ze stada w Sławucie. Al. Jerozolimska 23A, u stangr. Szymona. 12193

Przed Jabłonną

w Sosnowym lesie

o parę kroków od przystanku **Płudy** kolei Nadwiślańskiej jest jeszcze letnie mieszkanie. Wiadomość Długa 16, mieszk. 6 od 9 rano do 5 południu. 13135D

Do sprzedania Majątek Ziemski Szemrowizna, w gubernji Siedleckiej powiecie Węgrowskim, wiorst 3 od tegoż miasta ¾ od szosy prowadzącej od m. Węgrowa do stacji d. ż. petersburskiej Łochow nad rzeką spławną Liwcem włók 5, budynki nowe, młocarnia itp. Łąki 2 kośne mórg 50, las dobry dębina, sosnina i olszyna mórg 20 reszta ziemi ornej dobrej. Wiadomość na miejscu. D13103

LANDO.

Dla braku miejsca jest do sprzedania każdego czasu lando, w dobrym stanie skórą wybity wewnątrz, za rubli trzysta. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej Nr 11 u stangreta Władysława od 2-ej do 6-ej po południu. 13102D

Nie rwać Zębów!

Juljan Wolff uwalnia w każdej chwili od bólu zębów, bez użycia narzędzi metalowych. Także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby. — Róg Aleksandrji i Krakowskiego - Przedmieścia, Nr 16, 1-sze piętro. D—13088—

Do sprzedania:

2 konie rosłe rasowe, siwe kareciane. 2 Osły i Pawie.— Wiadomość u stangreta Michała, przy ulicy Widok Nr 3 pol. D—13090—

Z powodu żałoby do sprzedania

2 KAPELUSZE

b, eleganckie raz noszone, kapelusz koronkowy używany, oraz kilka **sukien i żakietów** prawie nowych, w pierwszorzędnym magazynie wykończonych. Twarda Nr 18, mieszkania 3. D13077—

Do sprzedania:

Szafa do sukień, Szeslong, Kozeta i różne Meble, sprzęty kuchenne, wszystko po bardzo nizkiej cenie. — Nowy-Świat Nr 28, trzecie piętro, stróż wskaże. 12796D

Fabryka Rolet płóciennych

sprzedaje rolety płócienne z frendzlami po rs. 1 25 kop., roleta dryliszkowa w pasy po rs. 1 50 kop., po 12 kop. obicia papierowe. Klejenia rolka obicia po k. 11. Gzymsy do firanek, różne, po kop. 60, ulica Twarda Nr 1, 2-gi dom od kościoła WW. Świętych u S. Weisgolda. 12760-D

Ekonom, (kawaler),

w średnim wieku, posiadający odpowiednie świadectwa, może znaleść miejsce od św. Jana. — Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 12, u stróża. 13442D

Potrzebne są

PANNY,

do staników i tiunik.—Ulica Wspólna Nr 20, mieszkania Nr 4. 13445D

Panna

przybyła z prowincji, znająca się na gospodarstwie domowem i szyciu na maszynie, poszukuje miejsca do wyręczenia pani domu.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 13, mieszkania 5, w każdym czasie 13259D

Sprzedaje się

ZEGAR antyk

i **Konsolka** staroświecka. — Hoża Nr 14b. Od godz. 5—7 wieczorem, stróż wskaże. D12851



Bardzo tanio

z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Garnitur** brokatelą kryty, orzechowy, 2 **szafy,** jedna do sukien, 2-ga do bielizny, **Biljoteka** mahoniowa, **Stół** jadalny o 3 blatach, oraz inne rzeczy. Wszystko mało używane. Ulica Zgoda Nr 7, m. 3, drugi dom od Marszałkowskiej, obok kliniki 12750-D

DO SPRZEDANIA:

FOLWARK,

położony w pow. Grojeckim, 5 wiorst od Tarczyna, a o 8 wiorst od fabryki cukru, mającey rozległości 9 włók morgów 4, w tem lasu młod. 1 włóka, łąki dwukośnej 1, bez służebności włościańskich, z zasiewami kompletnemi bez inwentarza. Wiadomość u p. Grabowskiego, ulica Hoża Nr 13. 12800-D



MEBLE z 4-ch pokoi, **bardzo porządne,** do sprzedania. Wiadomość: Aleksandrja Nr 10, mieszkania Nr 1, parter z sieni na lewo od godziny 10 do 4. D12856

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania

DOM

w dobrym stanie, z ogrodem, na Szmulowiźnie, przy szosie, pod Nr 7. Bliższa wiadomość: ulica Piwna Nr 41, u stróża. D12826

FOLWARK

4 włóki, 6 morgów dobrej ziemi, z całym inwentarzem żywym i martwym, z zasiewami zaraz do sprzedania.— Bliższa wiadomość na miejscu w Kępinie—dwie mile od Stacji Skierniewice. 12773D



PIANINO

nowe, czarne, własnej roboty, z mechaniką zagraniczną, grą i głosem fortepianowym jest do sprzedaniu za przystępną cenę.—Mokotowska ulica Nr 21, 2-gi dom od placu Ś-go Aleksandra. Tamże przyjmuje reperacje i strojenie fortepianów i pianin.

D12883 **T. Elwart.**

Do sprzedania 13464D

dla wyprawy: koszul damskich 6 na nizką osobę, za rs. 24, z lepszej weby; Bransoleta złota; 2 pary Kolczyków; 3 warkoczy Włosów szatin; kilka dawniejszych Leksykonów: niemiecko-łaciński, niemiecko-polski, z francuzkim.—Ulica Nowogrodzka Nr 16, wiadomość w Dystrybucji (Sklep), przed południem.

Oddaje się 13455D

W dzierżawę APTEKA

filjalna, w Osadzie Kibarty, przy Komorze i Kolei żelaznej, za przystępną cenę; o warunkach dowiedzieć się można, u nowo-nabywcy Apteki, w mieście Wierzbołowie w Suwalskiej gubernji, piśmiennie, lub osobiście.

Żądaną jest zaraz suma, na spłatę pierwszego numeru po Towarzystwie, na dom w Warszawie, w ilości

Rs. 9,500, lub rs. 12,600.

Reflektanci zechcą się zgłosić na ulicę Kruczą Nr 13BB, mieszkania 3, do godz. 10 rano i od 2 do 4 po południu. Pośrednictwo wyłącza się. 13422D

Okrycia Damskie

nowe i modne, oraz Suknia, do sprzedania.—Miodowa Nr 10, mieszkania 20. 13453D

Do sprzedania 13158D

MAJĄTEK

30 włók, w tem 8 włók lasu budulcowego, nieruszonego, w glebie dobrej i pięknemi łąkami, budowlami, inwentarzem żywym i martwym, kompletnym, od kolei War.-Wied. 3 mile. —Wiadomość: ulica Chmielna Nr 13, **mieszkania Nr 10, (bez pośrednictwa).**

Prawdziwe Papierosy Francuzkie

(CAPORAL SUPERIEUR)

wyrobu

Nowego Francuzkiego Towarzystwa w Paryżu

(Nouvelle Compagnie Francaise de Tabacs à Paris),

nadeszły i sprzedają się w Składach:

PP. Kalinowskiego i Przepiórkowskiego, Krakowskie-Przedmieście, Hotel Europejski.
H. Kiczorowskiego, Plac Teatralny.
Leona Hertz, Al'Esperance, Senatorska. K—13463

ZAWIADOMIENIE!

W dniu 28 Maja 1881 roku otwarty został w Hotelu Paryskim, przy ulicy Bielańskiej Nr 9,

Skład Cygar Hawańskich

importowanych i wszelkich wyrobów tabacznych, z celniejszych fabryk Cesarstwa i Królestwa,

pod firmą:

„JULJAN".

Skład ten zaopatrzony w wielki wybór towaru, założony został pod godłem: „Rzetelnością a małym zarobkiem zdobywa się szeroki zakres klientelli"—i w tych warunkach poleca się względom Szanownej P. T. Publiczności.

Cygara Hawańskie importowane po cenach **stałych;** biorącym towar w ilościach większych udziela się odpowiedni rabat. D—13321

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

A. LUBELSKI i S-ka,

ulica Miodowa Nr 15,

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

Obicia Gobelinowe, złotem i srebrem przerabiane.
Obicia imitujące do złudzenia materję jedwabną.
Obicia gładkie (imis), w każdem żądanem kolorze.
Obicia naśladujące Adamaszki i Kretony.
Obicia Sukienne i t. p.,

które przy swej Nadzwyczajnej Taniości, odznaczające się Gustem i Trwałością.

ROLETY drewniane, płócienne i kolorowe CERATY

wszelkiego rodzaju w wyborowych gatunkach. K—10607

Zakład Wód Mineralnych i Hydroterapji W NAŁĘCZOWIE

(szczawa wapienno-żelazista i obfite zdroje przaśne).

Sezon kąpielowy **od początku Czerwca do końca Września n. s.** Zakład obecnie stanowią: a) **Dom zdrowia** (Kurhaus), z obszernym lokalem do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) **Pawilon nad źródłem** żelazistem, z urządzeniem dla kuracji wodami mineralnemi w ogóle: c) **Łazienki** o 20 gabinetach kąpielowych i sali do kuracji zimnowodnej; d) **Zakład hydropatyczny** dla internów, i e) **Sześć budynków murowanych** z mieszkaniami dla gości.

Kuracja będzie udzielać się: 1) **Wodą mineralną nałęczowską wewnątrz i w kształcie kąpieli; 2) Wodami mineralnemi naturalnemi i sztucznemi,** oraz odpowiedniemi kąpielami; 3) **Wodą zimną** według najnowszych metod hydropatycznych, i 4) **Mlekiem, Serwatką i Kumysem** (krowim).

Lekarze ordynujący: **Nowicki** Fortunat (dyrektor zakładu), w chorobach wewnętrznych potrzebujących wód mineralnych i kąpieli, **Sokołowski** Alfred (b. lekarz zakładu leczniczego w Gerbersdorfie) w chorobach wewnętrznych i zewnętrznych wymagających kuracji hydropatycznej, oraz w chorobach piersiowych i gardlanych, zaś **Kondratowicz** Stanisław ordynować będzie **w chorobach kobiecych,** stale przyjeżdżając z Warszawy raz na tydzień.

Przybywający goście zastaną na stacji powozy zakładowe, wysyłane na każdy pociąg; w samym zakładzie mieszkań **znacznie więcej** niż w roku przeszłym (oprócz prywatnych willi budujących się w około), dwie restauracje (droższą i tanią), pensjonat dla hydropatów, jadalnię dla Izraelitów, sklep materjałów spożywczych i galanterji, gimnastykę, bilard, czytelnię, telegraf na stacji, ekspedycję pocztową w miejscu.

Po bliższe szczegóły, oraz cenniki, można zgłaszać się listownie do **Zakładu Leczniczego w Nałęczowie (kolej Nadwiślańska).** K—8480

MAGAZYN SUKIEŃ, OKRYĆ

i KONFEKCJI DAMSKIEJ

KAROLINY PIWOWOŃSKIEJ,

róg Krak.-Przedmieścia i Podwala Nr 2,

przyjmuje wszelkie zamówienia na Suknie i Okrycia damskie, tak ze swoich jak i z powierzonych sobie materjałów, wykończa takowe podług najnowszych modeli, zakupionych osobiście w pierwszorzędnych magazynach zagranicznych.

Magazyn obecnie zostaje pod osobistym kierunkiem **Norberta Piwowońskiego,** który przez lat kilka pracował jako jedyny krajczy (Couper) w Magazynie Sukień, Okryć i Konfekcji futrzanej p. Juljana Penkali. D—12968

W MAGAZYNACH TABACZNYCH

J. ROSENBLUMA

w WARSZAWIE i PŁOCKU,

obecnie odbywa się sprzedaż Kart,

podług Najwyżej zatwierdzonej dnia 7 Marca 1881 r. **nowej taksy,** a mianowicie:

Po 52 karty w talji.	Cena za dwie talje R.	K.	Cena za tuzin R.	K.	Po 32 karty w talji.	Cena za dwie talje R.	K.	Cena za tuzin R.	K.
Głazetowe	2	50	15	—	Atłasowe	1	20	7	20
Atłasowe	1	75	10	50	1-szy gatunek. . .	—	90	5	40
1-szy gatunek . . .	1	—	6	—	ditto 2-go rozbioru.	—	80	4	80
ditto 2-go rozbioru	—	90	5	40	2-gi gatunek . . .	—	50	3	—
2-gi gatunek . . .	—	60	3	60	3-ci „ (36) .	—	30	1	80
Podróżne	1	20	7	20	Polskie (oko) 1 gat.	1	20	7	20
Passjansowe	—	90	5	40	„ „ 2 gat.	—	30	1	80
Dziecinne	—	20	1	20	Kredki do kart udosk.				

Handlującym odstępuje się rabat. K12743

Wyprzedaż

z powodu mającego nastąpić w połowie miesiąca Czerwca r. b. obniżenia sklepów frontowych od Krakowskiego-Przedmieścia, w domu przechodnim niegdyś Roezlera (wprost kościoła Ś-tej Anny).

HANDEL GALANTERYJNY

A. J. Wernica,

z dniem dzisiejszym rozpoczął

WYPRZEDAŻ

Albumów i Ramek do fotografji, Biżuterji imitacyjnej, Cygarniczek piankowych, Krawatów, Portmonetek, Pugilaresów, Portpapieros, Szpicrut i Lasek, oraz przedmiotów codziennego użytku.

Parasole, Parasolki i wyroby skórzane **fabryki Branstetera,** w dalszym ciągu sprzedawane będą po cenach fabrycznych. K—12448

ŻYRARDÓW.

Wielki zapas **Wańtuchów do wełny,** najróżnorodniejszych, **niciarnych, półwełnianych** i **wełnianych materjałów letnich** na ubrania męzkie, damskie i dziecinne, **Płócien** w półsztukach, z kilku resztek złożonych, po znacznie niższej cenie, oraz **wszystkich wyrobów Żyrardowskich,** po cenach stałych fabrycznych, polecają Składy: przy **rogu ulic: Bielańskiej** i **Tłomackiego Nr 1** i **Krakowskie-Przedmieście,** w domu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. K—13047

ŻYRARDÓW.



Największa w kraju parowa Fabryka Gorsetów,



przewyższająca trwałością Gorsety francuskie.

Najpiękniejsze fasony wiedeńskie, **trwale i tanio** — jest naszą dewizą.

Oprócz licznego wyboru, składającego się z przeszło 4,000 tuzinów gorsetów od 50 kop. do 20 rs za sztukę, dostarczamy Szanownej Publiczności przy najniższych cenach — wygodę; każdy bowiem gorset może być przymierzonym na miejscu, do czego urządziliśmy dla Szanownych dam wykwintny salon.

Obstalunki nadzwyczajne wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

12374K

Z szacunkiem

Fabryka Gorsetów
w Warszawie, Świętokrzyska 24.

Wilhelm Steiner i Brat.

Do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

składające się z trzech pokoi, werendy i kuchni, niedaleko stacji Pruszków, z ułatwieniem dostania się do pomienionej stacji.— Wiadomość: ulica Warecka Nr 13, mieszkania Nr 6. D12712

DOM

narożny w Kijowie, do sprzedania lub zamianę na Warszawski. Dom ten przynosi dochodu 5,500 rs.—Bliższe szczegóły w Warszawie Hotel du Nord Nr 29. D12256

Przez Rząd zatwierdzone Kaucjonowane Biuro rekomendacji Guwernerów i Guwernatek D2177

Juljana Załęskiego,

jak dawniej (od lat 20) tak i nadal prowadzone będzie pod kierunkiem

Karoliny Załęskiej,

przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4.

Wazony i Patery

ogrodowe z Terracotty, D9796 w Fabryce **Pieców**, Tamka **17.**

MAGLE.

Dwa Magle Wiedeńskie, w bardzo dobrym stanie i korzystnem miejscu, z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania każdej chwili.—Wiadomość w maglach, ulica Nowy-Świat Nr 30. D12982

OGIER

maści ciemno-szpakowatej, rasowy, lat cztery mający, zdatny do wierzchu lub zaprzęgu. **Powozik**, rodzaj Wolantu zdatny na wieś i **para Chomont** krakowskich, do sprzedania.—Wiadomość w Hotelu Polskim, w kantorze najmu karet. D12787

PLAC

25,000 łokci □ położony w pobliżu stacji Grodzisk, przyległy do Parku, jest do sprzedania w części lub całości. — Wiadomość u W-go Władysława Zajączkowskiego w Grodzisku lub u właściciela, Leszno Nr 40b, lokalu 6. D12804

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

używany i sofa szeslong otoman, kredens, biurko, stół jadalny i materace.—Królewska Nr 19, u Tapicera. D12299



Bardzo Tanio,

Tanio!!

Kilka garniturów gustownie pokrytych Szeslongi, Szafy, Biurka, Komody, Łóżka i t. p., Materace włosianne po rs. 15, Rolety płócienne po rs. 1 kop. 80, drelichowe w pasy po rs. 2. — Ulica Zielna Nr 11, w Zakładzie **L. Brenert.** 12738D

!!!B. Tanio!!!

Sprzedaje się:

1) **Zegarek złoty antyk** kieszonkowy, regularnie chodzący, wygrywający mazura i oberka za Rs. 100. 2) **Serwis saski** z 10-ciu sztuk, składający się do kawy i herbaty, za Rs. 100. 3) **Kolczyki, medalion i inna biżuterja** z rzadkiej piękności turkusów i maurytańskich tachimanów 4) **Dubeltówka** kapiszonowa, lekka i doskonale bijąca, za Rs. 30.—Obejrzeć można codziennie od 10-ej do 1-ej u W-nej Baryckiej, Szpitalna Nr 12, mieszkania Nr 2. 13060K

Dobra Ziemskie

morgów 575 w ziemi dobrej w płodozmianie żadnych nieużytków, wszędzie na nawozie sieje się pszenica z lasem, łąką pięknym inwentarzem, budowle dostateczne nowe, pałacyk murowany z pięknym i pożytecznym ogrodem są do sprzedania, 9 mil odległe od Warszawy, milę od szosy, 5 mil od kolei Warsz. Wied. Bliższa Wiad. róg Marszałkowskiej i Wspólnej Nr 34c, na 2 piętrze miesz. 4, stróż wskaże—do godz. 11 rano. Hypoteka w Warsz. bez służebności. 11897D

Odstępuje na lat 10

Dzierżawę,

w Powiecie Nowomińskim, Gubernji Warszawskiej, od Kolei Terespolskiej przystanku Cegłów wiorst dwie, z inwentarzem żywym i martwym.—Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie u Rządcy Hotelu Słowiańskiego, przy ulicy **Podwal.** 12488D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania



Fortepian

mahoniowy w dobrym stanie, o 6 oktawach, krótki Nowy-Świat Nr 12, m. 18. 11899D



MEBLE

do stołowego pokoju, dębowe, ozdobne, prawie nowe, do sprzedania.—Ulica Marienstadt Nr 3, stróż wskaże. D12899

Zakład Parasoli i Tokarstwa A. WOJNY

w domu Roezlera, przeniesiony czasowo na 1-sze piętro, nad przerabiającym się sklepem przygotował wielki dobór **Parasoli i Parasolek**, według najświeższych wzorów. 8499D

Apteka,

w Chodźcu, powiecie Włocławskim, guberni Warszawskiej, mająca do 2,000 rs. obrotu, jest do sprzedania.—Wiadomość na miejscu: Stacja Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej Ostrowy. D11959

Willa

z Ogrodem Kwiatowym i Owocowym do sprzedania, przy Stacji Czyżew Drogi Żelaznej Warszawsko-Petersburskiej. Cena rs. 3,000. Wiadomość w Domu Handlowym D. Rosenblum w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 75. 11642D

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

D10347 **R. Koecher.**

Do sprzedania:



LANDO

prawie nowe, z fabryki **wiedeńskiej, Lohnera, za** 1,000 rs.

KARETA

trzy-osobowa, mało używana, z fabryki wiedeńskiej Weissera, za rs. 750.—Wiadomość: ulica Złota Nr 4, u stróża. D13288

PASTYLKI

przeciw cierpieniom piersiowym,

z soku sałaty głowiastej i wawrzynośliwu,

PP. GRIMAULT i Comp. aptekarzy w Paryżu.

Pod postacią cukierka spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki uśmierzające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw *kaszlom, nieżytom, słabościom piersiowym, katarom, grypie, chrypce, cierpieniom gardlanym, zapaleniu kanałów oddechowych i kokluszowi.*

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach materjałów aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. —26861—

Podaje się do wiadomości, iż w drodze sądowej egzekucji sprzedawane są różne

Lampy i wyroby Blaszane

codziennie od godziny 11-tej z rana przy ulicy Bielańskiej, w domu pod Nr 12, w podwórzu na dole, a to pojedyńczo lub w większych partjach, stosownie do życzenia kupujących. — Komisarz Sądu Handlowego

K13234 **Karwowski.**

Jest do odstąpienia od św. Jana

Restauracja

wraz z Piwem, egzystująca od lat 14, w dobrym punkcie. Wiadomość w kiosku przy szpitalu św. Ducha, ul. Elektoralna. D13352

SALOPA

z ładnych tumaków za b. nizką cenę.—Wspólna Nr 26a, miesz. Nr 10, na parterze w lewej oficynie, od godz. 11-tej do 1-szej. D13209

Zakład Froterów,

nowo-otworzony przy rogu ulic Marjańskiej i Pańskiej Nr 1.—T. Maleszewski. 13283D

Jest do sprzedania

Werenda

duża, płótnem obita.—Wiadomość w Restauracji, ulica **Miodowa Nr 6**, dom **Mrozowskiego.** D13229

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania

KROWA,

świeżo po ocieleniu, dobra do mleka, z CIELAKIEM lub bez, cena przystępna; tamże jest **Maszyna** Wilsona do szycia, w bardzo dobrym stanie, za rs. 20. — Wiadomość w Kantorze Składu Węgli i Drzewa. — Ulica Aleksandrja Nr 12. D13364

2 FOLWARKI.

9 lub 6 włók włók i 23 i pół rozległe, 1 wiorst 5, 2-gi w. 2 od Częstochowy odległe z kompletnym inwentarzem i budowlami murowanemi pod dachówkę, bez serwitutów, w kulturze, oraz fabryka kafli i cegielnia do sprzedania, Jerozolimska 26, lokalu 23 od godziny $3^{1}/_{2}$ do $4^{1}/_{2}$. 13256D

LA VELOUTINE

jest to specyalny puder ryżowy

przygotowany z bizmutem

w skutek

czego działa zbawiennie na skórę.

Przystaje niedostrzegalnie,

i nadaje cerze

świeżość naturalną

Ch. FAY

WYNALAZCA

PARIS, 9, Rue de la Paix.

Są do sprzedania:

Letnie oficerskie ubrania, Teka duża na papiery, Sakwojaże, Koronki starożytne i Talma kastorowa. Można widzieć od godziny 11-tej zrana do 6-tej po południu. — Ulica Krucza, domu Nr 8, mieszkania 25. 13316D

Żądaną jest suma

Rs. 600,

w procencie może być jeden Pokój przy familji, z osobnem wejściem, całodziennem utrzymaniem i usługą.—Wiadomość w Kiosku w Saskim Ogrodzie, pod lit. F. L. 13356D

Do sprzedania za nizką cenę

Kolebka żelazna,

dwie Wanienki blaszane, Samowar na 45 szklanek, oraz różne drobiazgi.—Aleje Jerozolimskie Nr 26, stróż wskaże. 13269D

Z powodu z zmiany mieszkania

Jest do odstąpienia

zaraz, za bardzo przystępną cenę: sześć Krzeseł, dwa Fotele, Kanapa i duża Sofa turecka bardzo wygodna, z wyjmowanym siedzeniem, kryte brokatelą bordeaux, używane zaledwie kilka miesięcy. — **Tłomackie Nr 2, pierwsze** piętro, wprost bramy. 13329D

Ogrody Owocowe

są do wydzierżawienia ogółem, lub pojedyńczo, nad rzeką Wisłą, przy pierwszej Stacji Kolei od Warszawy. — Bliższa wiadomość w Kantorze Hotelu Rzymskiego w Warszawie. 13333D

Rybołówstwo

na 150 morgach jezior i rzece Wiśle, jest do wydzierżawienia w każdej chwili. — Wiadomość w Kantorze Hotelu Rzymskiego w Warszawie. 13334D

Są do sprzedania

Dwa Okrycia,

kaszmirowe, czarne, bogato przybrane, na jedwabnej podszewce, wcale nie używane. — Nowy-Świat Nr 41, pierwsze piętro. 13300D

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. 13272D

Garkuchnia

w dobrym punkcie, ciesząca się powodzeniem, z powodu słabości właścicielki jest do sprzedania od każdego czasu. — Wiadomość przy ulicy Szerokiej-Freta, **wprost** Świętojerskiej **Nr 16.** D13338

FORTEPIAN

do sprzedania, o 7-miu oktawach, z angielskim blatem, mocnej struktury i z silnym głosem, oraz stare Meble. — Wiadomość przy ulicy Freta Nr 8, w sklepie kolonjalnym Jaruckiego. D13007

Swieże Wody mineralne naturalne,

nadeszły do Apteki

S. Wróblewskiego,

Krakowskie-Przedmieście wprost **ulicy hr. Berga.** D12906

Do sprzedania:

Sześć Krzeseł, 2 Fotele, Szafa antyk i Stół orzechowy, przy ulicy Leszno Nr 19, mieszkania Nr 20. D12930

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, Lustro duże z konsolą, Ottomana i Szafka orzechowa.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 35, w Dystrybucji. D12939

Baby Podolskie

codziennie świeże, **Lody w bezach** po 5 kop., w Cukierni S. Trojanowskiego.—Ulica Mazowiecka Nr 1. D13310

Do sprzedania:

Dywany, Suknia jedwabna i rozmaite rzeczy. — Ulica Biała Nr 6, na 1-m piętrze na prawo. D13309

Pianino

nowe amerykańskie, z angielską mechaniką do sprzedania. — Ulica Piękna Nr 29, mieszkania Nr 3. D13357

Potrzebny jest

Koń wierzchowy,

rasowy, rosły, bardzo mocno zbudowany i kompletnie ujeżdżony.

Uprasza się o złożenie wiadomości w redakcji **Kurjera** pod literami J. B. jak najśpieszniej. —13254K

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania

Meble

palisandrowe, mały garnitur, zielonym aksamitem, kryte, toaleta damska, 2 łóżka mahoniowe i. t p.

PIANINO

paryzkie z fabryki Pleyel'a

Porcelana

karlsbadzka, mały garnitur na 12 osób, tadzież **garderoba** damska itp. wiele innych przedmiotów wszystko w dobrym stanie. Leszno Nr 18, **miesz. 11,** od godz. 3 do 6 po południu. 12948D

Do sprzedania!

Szeslong skórzany, łóżko z materacem, trzy fotele, jeden śrubowe, Krakowskie-Przedmieście Nr 18, miesz. Nr 2 w bramie. D. 12605

Jedynie z przyczyny interesów familijnych jest do sprzedania

RESTAURACJA,

przynosząca dobre zyski, w punkcie najruchliwszej części miasta. Wiadomość u p. Bittnera na placu Teatralnym Nr 8 w składzie wódek. D—13053—

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia

Folwark,

włók 13, w glebie pszennej blisko cukrowni w powiecie Sochaczewskim. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Niemieckim ul. Długa



Dla braku miejsca do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, o 7-miu oktawach, z blatem metalowym i szprejcami, zupełnie świeży.—Złota Nr 12, wprost bramy, na dole. D13331

Do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu

Garnitur Mebli

mahoniowych, nowych, krytych brokatelą Szafy i inne sprzęty. — Nowy-Świat Nr 18 piętro 2-gie, front. D12806

Kapelusze damskie.

Znaczny zapas Kapeluszy Damskich od rs. 4 i wyżej, podług modeli Paryskich, wykończonych. — Sprzedają się w Pracowni Strojów i Sukien Damskich Natalii W., ulica Długa Nr 23, 2-gie piętro, w bramie.—Tamże przyjmują się i kapelusze do ubierania.

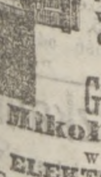
Bardzo tanio! Kanonja 16 Tabaretów, Zegar, Obrazy różne osobne i gospodarskie sprzęty, Szlaban, Skrzynia i t. p. nowe i mało używane.—Nowe-Miasto Nr 17, piętro 1-sze. к13148

RESTAURACJA
przy ulicy Marszałkowskiej róg Złotej Nr 43. к13118

W nowo-wybudowanym do nowości lokalu, przedstawiającym obszerną, wygodną i elegancką salę, wraz z innemi pokojami i ładnym ogródkiem, dnia 28-go Maja r. b. zostanie otworzoną, o czem mam honor donieść Szanownej Publiczności.

Wszelkie zaś dogodności dla Szanownej Publiki, wchodzące w zakres Restauracji, będą jaknajakuratniej i najstaranniej zawsze utrzymane. Przytem wieczorowe godziny uprzyjemniać będzie Szanownym gościom zagraniczna Koncertowa Damska Orkiestra.

KASSY OGNIOTRWAŁE
pierw. Austr. uprzywil. fabryki
F. Wertheim & Comp.
w Wiedniu, Dost. Dwora J. C. K. M.,



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczona jest nagroda **1,000 Dukatów w złocie.**

Generalny Reprezentant
Mikołaj Brauman
w Warszawie, к3939
ELEKTORALNA Nr 13.
Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysełają się na żądanie franco.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że we **fabryce** mojej przy ulicy Nalewki Nr 21 i w nowo-otworzonej na czas letniego sezonu **filji**, przy ulicy Miodowej i rogu Kapitulnej Nr 484. **przyjmują się**
Kapelusze słomkowe
do prania, prasowania i przerabiania na najnowsze fasony.

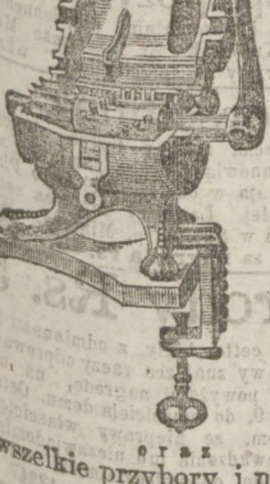
Z uszanowaniem
A. L. Wiederschall.
Fabrykant kapeluszy słomkowych.
Skład główny: **Nalewki i róg Świętojerskiej Nr 8.** к12666

Tanio za gotówkę!!!
Sprzedaje
GARDEROBĘ MĘZKĄ
MAGAZYN
A. Winnickiego,
Długa Nr 25.

przy tymże Magazynie został nowo-otworzony **Skład Ubiorów dla dzieci, oraz Garniturów dla młodzieży** dorastającej.

Obstalunki przyjmują się tak dla dorosłych jak i dla dzieci. к10672

Maszynki do siekania mięsa
najnowszego systemu,



ŻELAZKA DO PRASOWANIA STALOWE,

oraz wszelkie przybory i naczynia KUCHENNE polecają
KRZYSZTOF BRUN I SYN
w Warszawie. к10756

Apparata Inhallacyjne,
parowe i gumowe, w cenie od Rs. 2 za sztukę w Zakładzie
Juljana Weissblum
(OPTYKA),
ulica Nowo-Senatorska Nr 477a, obok apteki. к11920

Do Składu Głównego
G. Knaster,
Aleja Jerozolimska Nr 36,
nadchodzą co tydzień świeżo
wielkie transporta
najlepszego
CEMENTU
Portland „Grodziec",
który sprzedaje hurtowo i detalicznie, po cenach umiarkowanych.
Oprócz tego poleca się cegłę Ramsay i glinkę ogniotrwałą. K12572

Za 240 rs. rocznie
trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko na 3 piętrze od 1 lipca r. b. do wynajęcia. Do tych piwnica, zlew i wodociąg funkcjonujący. Hoża Nr 17E m. 14. 12206к



Najmodniejsze
PARASOLKI
damskie na letni sezon, otrzymał
B. GRÜDIGER,
na rogu Granicznej i Żelaznej Bramy,
sklepu Nr 16,
oraz **bieliznę** damską i męzką, **różne koronki, krawaty, fryzy, żaboty, fiszutki.** Poleca takowe po cenach bardzo umiarkowanych. к8591—

Do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich, na bardzo przystępnych warunkach,
Villa „Podgórze" w Puławach.
Bliższa wiadomość na miejscu, w domu doktora Pasiutewicza lub w Warszawie, ulica Nowo-Zielna Nr 35, mieszkania Nr 5, do godziny 9-ej rano, lub między 5 a 6 po południu. к—9926

Student
III-go kursu prawa, znający gruntownie matematykę, życzy sobie wyjechać na wieś, w charakterze guwernera.—Oferty proszę składać w Agenturze Ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod lit. Z. B. к12573

W dniu 13 (25) czerwca r. b. przed notarjuszem Juljanem Sobolewskim w kancelarji tegoż w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w gmachu sądu okręgowego pod Nr 493/7 położonej, sprzedane zostaną w drodze relicytacji przez publiczną licytację
Dobra Ziemskie
Prace-Małe z przyległościami w pow. Grójeckim gub. warszawskiej położone. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji rzeczonego notarjusza. 12945ᴅ

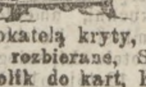
Oryginalne
Kwiaty paryzkie
bardzo gustowne, wyborowych gatunków, w wielkim asortymencie, po cenach możliwie najniższych, oraz wyroby własne, Bukiety od kop. 25, Girlandy od kop. 45, poleca Fabryka Kwiatów T. Górskiego.—Ulica Żabia Nr 4, dom hr. Zamojskiego na parterze w oficynie. 13452ᴅ

Kwity Lombardowe
kupuje: Złoto i Srebro, Ubranie męzkie mało używane.—Róg Grzyboskiej i Waliców Nr 8, piętro 2-gie, mieszkania Nr 7. ᴅ13379

Jest do sprzedania


Pianino
używane, o 6 oktawach, także i Warsztat Stolarski, używany, za przystępną cenę, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 7, miesz. 11, u fortepianisty. ᴅ13424

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli
brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Lustro, Stolik do kart, Kozetka, 6 Napoleonek i Szezlong skórą kryty. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. ᴅ13435

Do sprzedania
Kocioł browarny,
przydatny i do innego przemysłu; **kociołek** mniejszy po drożdy zwany: „matka"; **pompka** do okowity; trzy **wiadra**, wszystko z czystej miedzi. Wiadomość u p. **Wiszowatego**, przy ulicy Królewskiej Nr 23, mieszkania 25, w godzinach po południowych. ᴅ—13404

Do odstąpienia
LOKAL
złożony z 5-ciu pokoi, na 2-m piętrze, z wszelkiemi dogodnościami, w alei Jerozolimskiej od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość pod Nr 21, mieszkania Nr 1, aleja Jerozolimska na parterze. ᴅ13366

Na letnie miesiące
jest **Mieszkanie** do wynajęcia, dobrze umeblowane, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, sprzętami kuchennemi i stołowemi, oraz usługą, gaz, wodociąg i waterklozet na miejscu.—Aleja Jerozolimska Nr 5, dom hr. Ronikera, mieszkania Nr 6. Widzieć można w każdym czasie, wiadomość u szwajcara. ᴅ13421

Jest do wynajęcia
Pokój
z meblami i usługą, przy porządnej familji, może być i z fortepianem. — Ulica Nowy-Świat Nr 47, w lewej oficynie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 23. ᴅ13440

Letnie mieszkanie ᴅ13417
z meblami i fortepianem, na 1-m piętrze, w ogrodzie, na Koszykach pod Nr 1, składające się z 3-ch pokoi i kuchni, do wynajęcia.

Do wynajęcia każdego czasu, do dnia 1-go Września
4 POKOJE
i kuchnia, z meblami, na 2-m piętrze od frontu.—Nowy-Świat Nr 38, miesz. 4. ᴅ13382

MIESZKANIA
od 1 Lipca do wynajęcia, między Marszałkowską a Komorą, przy ulicy Chmielnej Nr 35, na pierwszem piętrze 6 Pokoi, będą na nowo wytapetowane; 3 i 2 pokoje ze wszelkiemi tegoczesnemi dogodnościami. 13451ᴅ

Trzy Pokoje
na żole, z przedpokojem, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą samowarem i obsługą, są do odnajęcia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasińskich, prawe skrzydło, mieszkania Nr 28. 13465ᴅ

Jest do wynajęcia zaraz
Letnie Mieszkanie
w Pruszkowie, przy drodze głównej, wśród parku, złożone z 2-ch Pokoi, kuchni, werendy i osobnego podwórka. — Bliższa wiadomość w Willi „Anichin", w Pruszkowie, lub w Dystrybucji p. J. Glück, plac św. Aleksandra w prost kościoła Nr 12, obok Apteki. 13450ᴅ

Jest do sprzedania
Sklep Wiktuałów,
za rs. 130.—Ulica Śliska Nr 7 nowy. 13454

Jest do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Nowy-Świat Nr 8,
Sklep
z oknem wystawowem, z Pokojem i kuchnią który będzie świeżo wyrestaurowany na 1-go Sierpnia, a także
Sklep Mydlarski
z pokojem, urządzeniem i towarem, jest do odstąpienia zaraz, w tymże samym domu. — Wiadomość w Sklepie. 13460ᴅ

Handel korzenny
ze sprzedażą trunków jest do odstąpienia.— Wiadomość: ulica Długa Nr 590/9, skład wódek J. Fuchsa. ᴅ13416

Jest do odstąpienia 13449ᴅ
Zakład Restauracyjny,
z całem urządzeniem i fortepianem, za rs. 250, w każdej chwili, na dogodnych warunkach na Szmulowiznie przy szosie Nr 15, i 16.

POKÓJ
z meblami i usługą jest do wynajęcia **zaraz.** Wiadomość w Łazienkach Akcyjnych u Kasjerki. ᴅ13384

POKÓJ
jest do wynajęcia zaraz, z meblami. — Aleja Jerozolimska Nr 26, stróż wskaże. ᴅ13390

Nowy Świat Nr 12,
Do wynajęcia
od 1-go lipca od frontu lub od Ogrodu **5-6 3 i 2 pokoje** z przedpokojem i kuchnią **Stajnią i Wozownią;** każdego czasu **Pokój** w ogrodzie. 13360ᴅ

LOKALE
są do wynajęcia od Lipca r. b. w domu pod Nr 30B/2385E przy ulicy Nowolipki, z widokiem na ogród. 6 pokoi, przedpokój i kuchnia ze zlewem na 1-szem piętrze, za rs. 550 rocznie Takiż lokal na 2-iem piętrze za rs. 500 rocznie. Sklep z pokojem w suterenie za rs. 180, oraz i inne lokale po dwa pokoje z kuchnią—pokój z kuchnią i pojedyncze pokoje, po cenach umiarkowanych. — Wiadomość na miejscu u Rządcy domu od godziny 5-tej do 8-ej wieczorem. 13443ᴅ

Do wynajęcia zaraz
Letnie Mieszkanie,
blizko Bielan.—Wiadomość przy ul. Chmielnej Nr 60, róg Sosnowej, dom p. Ręczlerskiego, miesz. Nr 14. ᴅ13419

Do wynajęcia
od 1 Lipca r. b., w domu pod Nrem 1666B (3), przy rogu ulic Mokotowskiej i Pięknej: 1) **2 Wozownie i 2 Stajnie,** za rs. 260 rocznie; 2) **Dwa Lokale** po 2 Pokoje z kuchnią i pralnią wspólną, po 180 rs. rocznie i 3) **5 Pokoi** z przedpokojem, kuchnią, pralnią wspólna, za rs. 460. 13448ᴅ

Zaraz do wynajęcia
POKÓJ
duży, z meblami i usługą, róg Kruczej i Wilczej Nr 11, wiadomość u stróża. ᴅ13354

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania
SKLEP,
przy ulicy pierwszorzędnej wraz z towarem, znakami i całem urządzeniem za cenę rs. 2,500.—Tamże **Garnitur Mebli** orzechowy, mało używany, **Maszyna** do szycia, Singera, system amerykański, zupełnie nowa; **Szezlong** skórą kryty i różne gospodarskie rekwizyta.—Wiadomość w kiosku, na Krakowskiem - Przedmieściu, obok domu Roeslera. ᴅ12843

TUNEL
do wynajęcia w każdym czasie, na Bawarję lub Sklepik Wiktuałowy.—Ulica Dzika Nr 37, wiadomość u właściciela. ᴅ13369

Jest do sprzedania
Sklep Wiktuałów
z Dystrybucją, w każdym czasie, przy ulicy Złotej Nr 34. ᴅ13423

Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania w każdym czasie, za wszystkiem towarem, z powodu wyjazdu.— Ulica Królewska Nr 9. ᴅ13426

Sklep Wiktuałów
wraz z Norymberszczyzną, oświetlony gazem, urządzony elegancko, w korzystnem miejscu, jest do sprzedania za przystępną cenę.— Wiadomość: Nowy-Świat Nr 15 nowy, w Dystrybucji. ᴅ11392

Paszport
na imię Edwarda Przeździeckiego zgubiony został. Łaskawy znalazca raczy takowy oddać pod Nr 48, przy ulicy Grzybowskiej, mieszkania Nr 8. 13478ᴅ

Nagrody rs. 25.
Skradziono z domu przy Alei Jerozolimskiej Nr 5a, sześć Łyżek, sześć Widelcy i Łyżkę połmiskową, srebrne, 12-tej próby, z cyframi S. W., uprasza się pp. Złotników, o zwrócenie uwagi i danie znać pod powyższy numer, za nagrodą. 13394ᴅ

Dnia 26-go b. m. w Dolinie Szwajcarskiej pod werendą, zostawiono
PARASOLKĘ,
z surowego jedwabiu z pąsową jedwabną podszewką. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowej za sowitą nagrodą na ulicę Bracką Nr 14-ty do stróża. 13441ᴅ

Pokój,

obszerny, umeblowany, o 2 oknach, przy familji jest zaraz do wynajęcia.—Wspólna Nr 15, z usługą, na 1 piętrze od frontu. Tamże jest i pomieszczenie **dla 2-ch akademików**, wspólnie, lecz w osobnym pokoju. — Stróż wskaże. D12986

Przy ulicy Brackiej Nr 4, są do wynajęcia

różne Lokale,

składające się z 6 i 3 pokoi od frontu, przedpokoju, kuchni, śpiżarki, alkowy, z wodociągami, zlewami, waterklozetami, gazem, dzwonkami elektrycznemi i t. d.; — po 4 pokoje w oficynach z temiż wygodami.—Wiadomość na miejscu. D12973

Dla Emerytalnej Osoby

do odnajęcia przy familji 1 pokój duży z balkonem od frontu, w miejscowości bardzo zdrowej, z pięknym widokiem, może być z usługą i samowarem. — Wiadomość w bliskości Kopernika, Oboźną na ulicę Topiel Nr 12A, mieszkania Nr 4. D—12914

Mieszkanie Letnie,

złożone z 2-ch Pokoi i kuchni, do wynajęcia, w Folwarku Marynin, przy stacji Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej Brwinów.—Wiadomość u Piotra Uzdowskiego w Brwinowie. 12990D

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

w dolnym szpitalu, blisko lasku, przy Włocławku, pokój na piętrze i pokój z kuchnią na parterze. — Bliższa wiadomość **Karol Wodyczka, Fabryka Tapet przy Włocławku.** D—12981

Ulica Bielańska Nr 6, drugie piętro,

Dwa Pokoje

od podwórza, **1 pokój** z przedpokojem od frontu, w każdym czasie do wynajęcia. D12985

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Mieszkanie kawalerskie,

składające się z dwóch pokoi na 1-m piętrze. Wiadomość u Rządcy domu, ulica Długa Nr 32 nowy. D12974

Za 15 Rs.

zaraz do odnajęcia do 1-go Lipca r. b. **3 Pokoje**, z których w jednym kuchenka z przedpokojem, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 6 nowym, w prawej oficynie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 8.—Wiadomość tamże od godziny 12—6 po południu. D13019

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Kilka drobnych LOKALI,

w domu Nr 8 przy ulicy Drewnianej, w bliskości Uniwersytetu i tuż przy Ogrodzie Sewerynowskim, gdzie urządzaną bywa corocznie ślizgawka w porze zimowej. D10763

Do najęcia w każdym czasie

Dwa POKOJE

umeblowane, z przedpokojem i kuchenką, przy ulicy Erywańskiej (plac Zielony) Nr 8, stróż wskaże. D12837

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie.

Dom osobny składający się z czterech pokoi, kuchni i przedpokoju, o trzy wiorsty za rogatką Mokotowską, wśród dużego ogrodu, zaraz za Królikarnią w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. D12840

Lokale i Sklepy.

Biuro kaucjonowane komisowe pośrednictwa i zleceń b. rejenta J. Fedeckiego (Miodowa 3), posiada znaczną ilość lokali i sklepów do wynajęcia od św. Jana r. b. — **Potrzebujący** więc takowych raczą się zgłaszać do tegoż biura, a bez potrzeby szukania i tracenia czasu rychło obsłużeni zostaną. Biuro przy tego rodzaju interesach **żadnej opłaty nie pobiera**, a tylko pół procent po uskutecznionym najmie. 12485-D

Mieszkanie,

Świętokrzyska Nr 18, róg Mazowieckiej, 1-sze piętro od frontu, z dużym balkonem, kompletnem umeblowaniem i fortepianem: pięć pokoi dużych, kuchnia, pasaż i przedpokój do odnajęcia na dwa miesiące t. j. Lipiec i Sierpień.—Wiadomość u Rządcy domu. D12646

Dwa Pokoje,

kuchnia i przedpokój za rs. 160, na parterze **i takiż lokal** na piętrze za rs. 144 w oficynie od ogrodu, do wynajęcia od Ś-go Jana pod Nr 48 Grzybowska. D—13016

Potrzebne jest zaraz

Mieszkanie

do św. Michała, składające się z dwóch lub trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, umeblowane całkowicie, w centrze miasta. Proszę o nadsyłanie wiadomości do hotelu Lipskiego Nr 30, od godz. 9-tej rano do 12-tej. D13353

Mieszkanie,

D13297

składające się z dwóch pięknych pokoi z balkonem, od frontu, z meblami, może być fortepian, samowar rano i w wieczór, na czas 2-miesięczny, od 1-go Lipca r. b. — Wiadomość: Tłomackie Nr 9, mieszk. 8, od strony Synagogi, w ostatniej sieni, 1-sze piętro.

Do wynajęcia

Pokój umeblowany.

Nowy-Świat Nr 47, w oficynie poprzecznej, na dole. D13299

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Stajnia z wozownią,

murowana, oraz różne **Lokale** złożone z dwóch i więcej pokoi. — Wiadomość na miejscu: Pańska Nr 24. D13307

POKÓJ

umeblowany, od frontu, 1-sze piętro, z osobnym wejściem, do wynajęcia w każdym czasie. — Ulica Senatorska Nr 3. D13285

Z powodu wyjazdu do odstąpienia od 10-go Czerwca na sześć miesięcy

Mieszkanie

D13355

parterowe, z kilku pokojów i kuchni złożone, przy ulicy Smolnej Nr 3, z meblami lub bez.

D12767 Z powodu wyjazdu na

Letnie Mieszkanie

jest do wynajęcia za przystępną cenę, od 1 Lipca na 3 miesiące, umeblowane **2 pokoje, przedpokój i kuchnia** z dwoma wejściami, w alei Jerozolimskiej Nr 26, mieszkania Nr 22, naprzeciw Kruczej ulicy.

D12752 Jest do wynajęcia od Ś-go Jana

Pokój duży

z dwoma oknami na ogród, z usługą.—Wiadomość: Chłodna Nr 36, mieszk. Nr 4, w oficynie, do godz. 4-tej po południu. Tamże 16 łokci czarnego **Kaszmiru** do sprzedania.

W najlepszym punkcie Warszawy, t. j. przy ulicy **Senatorskiej**, pomiędzy Miodową a Danielewiczowską, jest do odstąpienia od św. Jana albo od św. Michała

SKLEP z okazałą wystawą;

komorne rocznie płaci się rs. 1200. Sklep ten służyć może na kantor bankierski, na skład płótna i białych towarów, dla jubilera, optyka albo też na skład kawioru.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 1, tam gdzie cyrkuł, mieszk. Nr 6. 12771-D

Letnie Mieszkania.

Jeszcze jest kilka letnich mieszkań do wynajęcia w Sielcach. — Wiadomość w rogatce Czerniakowskiej, u strażnika p. Przemerowicza. D12999

Za rs. 300 rocznie

Trzy pokoje i kuchnia dla kawalera do wynajęcia zaraz lub od św. Jana. Wiadomość Tłomackie Nr 9, w kantorze Edwarda Hering. 12941D

Do najęcia od św. Jana

Stajnia i wozownia

przy ulicy Erywańskiej (plac Zielony) Nr 8, stróż wskaże. D12836

WAŻNE!

Z powodu zmiany Lokalu, są do odstąpienia od św. Jana 2 Sklepy obszerne z oświetleniem gazowem, w domu p. Bersona, przy zbiegu ulic Zimnej i Elektoralnej. Obecnie jest tam Skład Towarów Kolonjalnych. — Wiadomość na miejscu. 12164D

Po 45 kop.

D13036

ubierają się Kapelusze, Marszałkowska Nr 37, mieszkania 7; tamże **Suknie i Bielizna** wykończa się najstaranniej, oraz

Pokój

do wynajęcia w każdym czasie, ze wspólnem przedpokojem, dla osoby przyzwoitej.

Wójt gminy Mokotów.

Niniejszym ogłasza, iż w dniu 20 Maja (1-go Czerwca) r. b., o 10-tej godzinie zrana, we wsi Mokotowie, przed domem, tak zwanym srebrna sala, odbędzie się (in plus) licytacja na sprzedaż wszelkich ruchomości domowych. D13278

Do sprzedania.

Dom murowany

elegancki, wygodny o 5 pokojach i kuchni i **Dom drewniany** o 3 pokojach i kuchni w ogrodzie 1,500 drzew owocowych pośród lasu o 1½ wiorsty od miasteczka powiatowego, a 2½ od stacji kolei Nowo-Mińsk.—Wiadomość u Zawiadowcy stacji Nowo-Mińsk. Też same dwa domy mogą być razem, lub osobno wynajęte na letnie mieszkania, z meblami lub bez. D12824

Dwa Lokale

do wynajęcia od 1 Lipca 1881 roku, na parterze 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, i góra wspólna za rs. 320 rocznie, taki sam lokal na 1-em piętrze za rs. 330 rocznie. Przy ulicy Lipowej Nr 3, nie daleko od ulicy Oboźnej. Wiadomość u stróża domu. D13097

Letnie Mieszkania

D12511

w Sielcach, za Belwederską rogatką, w uroczem położeniu, naprzeciw parku Cesarskiego.—Tamże ogród do wydzierżawienia, rozległości 12,000 łokci □.—Wiadomość u Właściciela K. Mantey, Świętokrzyska Nr 6.

LOKALE

w najzdrowszej i najpiękniejszej stronie miasta, jest kilka mieszkań do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Jana, po 2 pokoje z kuchniami, wygódkami, piwnicami i górą, od rs. 120 do rs. 160 rocznie, w domu solid. zbudowanym, suche i ciepłe, przy rogu ulicy Rozbrat i Przemysłowej, paręset kroków od ulicy Wiejskiej. Wiadomość ulica Żorawia Nr 5, mieszkania 5 lub na miejscu u stróża. D—13062

!!! Nr 3. Ulica Nowogrodzka, drugi dom od Brackiej Nr 3. !!!

Od Ś-go Jana, 8 Lipca r. b. są do wynajęcia lokale składające się z 2-ch pokoi, pasażu, spiżarki, wygódki, kuchni, z wodociągiem i zlewem; 3-ch pokoi; 5-ciu pokoi, i 6-ciu pokoi z takiemiż wygodami po cenach nader przystępnych. Wiadomość na miejscu D-13082

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

na 1-m piętrze. — Stare-Miasto Nr 40, mieszkania Nr 1. D13131

Jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca lub wcześniej

3 duże Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, porządnie umeblowane, z fortepianem, w okolicach alei Ujazdowskiej, za cenę 70 rs. miesięcznie, na parterze. — Wiadomość: ulica Żorawia Nr 5, mieszkania Nr 2. D13157

4 POKOJE

umeblowane, z alkową, przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami od 10-go Czerwca do 1-go Lipca na kwartał za 120 rs., Hoża 12a, mieszkania 5. D—13076—

Ważne dla dorożkarzy!

Stajnie i Wozownie wraz z mieszkaniem do wynajęcia od 8-go Lipca. Tamka Nr 8. D12768

Do odnajęcia

Trzy Pokoje

umeblowane, razem lub pojedyńczo, zaraz lub od 1-go Czerwca.—Mazowiecka Nr 4, wiadomość u Szwajcara. D12782

Różne

Letnie Mieszkania

zaraz za rogatką Belwederską, w obszernym ogrodzie, wprost parku Łazienkowskiego.—Wiadomość: Długa Nr 28 **w kąpielach.** Tamże **garniturek Mebli** francuzkiego fasonu do sprzedania. D12881

Dwa Domy piękne.

Wille zimowe i letnie w Grodzisku do sprzedania zaraz za bardzo umiarkowane ceny, z powodu zmiany interesu.—Wiadomość u p. Zajączkowskiego na miejscu. D12639

Jest do wynajęcia

Warsztat obszerny i Mieszkanie.

Ulica Hoża Nr 35/1445e. D13112

Przy rogu Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda są do wynajęcia od 1 lipca

APARTAMENTA,

składające się z 5, 7 pokoi z wodociągiem, łazienką, watterklozetem, gazem, elektrycznemi dzwonkami, schody marmurowe. Tamże i mniejsze lokale po 2, 3, 4 pokoje, oraz **SKLEPY.**—Wiadomość ulica Zgoda Nr 2, m., 11 od godz. 9 do 12 i od 4 do 6. 12192D

Do wynajęcia

od 1 Lipca r. b., przy ulicy Wilczej Nr 15a:

Sześć pokoi, pokój dla sług, przedpokój, kuchnia, dwie wygódki, dwa balkony, na pierwszem, drugiem i trzeciem piętrze, z wodociągiem i zlewem, stajnia na cztery konie, wozownia i stancja dla stangreta.

Cztery pokoje, pokój dla sług, obszerny przedpokój, kuchnia, widna spiżarka i wygódka z oknem, na parterze, na pierwszem piętrze z balkonem i na trzeciem piętrze.

Pięć pokoi, z takiemiż wygodami, na parterze.

Dwa pokoje obszerne, z przedpokojem i kuchnią, w oficynie na parterze i na drugiem piętrze z balkonem, wszędzie wodociągi i zlewy. Widok na ogród, wszystkie lokale obszerne, eleganckie i suche. D12056

DO NAJĘCIA

od 1-go Lipca **Sklepy i różne Mieszkania**, składające się z 2, 3, 4, 5, 6 pokoi z kuchniami, **wodociągami, zlewami**, spiżarkami, wygódkami i wszelkiemi wygodami, przy ulicy Śliskiej Nr 5, czwarty dom od ulicy Wielkiej.—Wiadomość od 11 do 2 i od 4 do 8 wieczór. D12063

Letnie Mieszkanie

w ogrodzie, w bliskości wody i lasu, w ładnem położeniu, 4 pokoje i kuchnia, lub 2 pokoje i kuchnia, od przystanku Dębe, wiorst dwie, na kolei Terespolskiej, jest do wynajęcia każdego czasu.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 37, mieszkania 6. D—12623

AKUSZERKA P. MEDALIS,

przyjmuje **osoby** życzące sobie odbyć słabość za opłatą od Rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i właściwa **dyskrecja** zapewnia się. Bednarska **18.** D12844

SKLEP

z Materjałami Piśmiennemi, Dystrybucją i Galanterją, z urządzeniem i z rozprowadzonem oświetleniem gazowem, jest do sprzedania na jednej z pryncypalnych ulic, za rs. 1,600. Kontrakt na sklep służy jeszcze na lat dwa. Wiadomość w Cukierni wprost Sądu Okręgowego, ulica Miodowa. D12907

Za 150 rs. jest do sprzedania

Traktjernia,

D12989

dobrze wyrobiona. — Szeroki-Dunaj Nr 8.

Sklep Wiktuałów

i Dystrybucja, wraz z urządzeniem i towarem, jest zaraz do odstąpienia. — Pańska Nr 19. D13351

Sklep

z oknem wystawowem i mieszkanie z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i zlewu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 25, przy ulicy Długiej, wiadomość u stróża. D13325

Do sprzedania

Handel Wiktuałów.

Ulica Chmielna Nr 53. D13304

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Sklep spożywczy

z Dystrybucją i materjałami piśmiennemi.—Wiadomość: Królewska Nr 23; tamże Meble i rozmaite Sprzęty do sprzedania. D12798

Pierścionek

złoty z topazem, złożony trzech obrączek, z napisem, stanowiący drogą pamiątkę, zgubiono d. 26 Maja w okolicy Zielonego Placu lub gdzie indziej. Łaskawy znalazca zechce takowy złożyć w Sklepie p. Mintera.—Wierzbowa Nr 1, za **nagrodą rs. 15.** 13262D

Nagrody Rs. 5.

Zaginął **Pies** cetter biały, z odmianami żółtemi. — Łaskawy znalazca raczy odprowadzić takowego za powyższą nagrodą, na ulicę Graniczną Nr 9, do właściciela domu. Ostrzega się przytem, że nieprawy właściciel w razie nieodprowadzenia lub niezawiadomienia o posiadaniu do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. D13247

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Мая 1881 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.